Nr. 132 (z dod. por.). Dnia 13 maja. Piątek. Dnia 1 (13) maja 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) pojutrze, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Bozkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w monstrancji i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wiedeńska rada państwa od trzech dni obraduje nad projektami, dotyczącemi regulacji „*Gross-Wienu*" i budowy kolei miejskiej, łączącej na sposób londyński i berliński wszystkie ważniejsze centry ruchu zolbrzymiałej przez przyłączenie *Vorortów* stolicy rakuzkiej. Minister handlu, markiz Bacquehem, gorąco poparł zgodne przeprowadzenie tej sprawy w izbie, nie napotykając zresztą zasadniczego oporu u żadnego z ważniejszych stronnictw. Tylko p. Lueger na czele antisemitów i książę Liechtenstein na czele tak zwanych „*Christlich-Socialen*" robią swe zastrzeżenia w interesie swojskiego rękodzielnictwa i ludności pracującej.

Pomiędzy rządem pruskim a stronnictwem zachowawczem stosunki naprężyły się bardzo widocznie. Nowy prezes ministrów pruskich, hr. Eulenburg, usiłuje nawiązać napowrót nici, potargane w części także opryskliwem zachowaniem się cesarza wobec sędziwego przewódzcy niezawisłych konserwatystów, Rauchhaupta. Podczas bankietu w Erfurcie trącał się cesarz kieliszkiem ze wszystkimi obecnymi a pominął ostentacyjnie siedzącego naprzeciw niego Rauchhaupta. Skutkiem stanowiska, jakie ten zajmuje w prowincji saskiej, nie mogła ominąć go dekoracja. Obrażony Rauchhaupt nie chciał złożyć cesarzowi zwykłej wizyty dziękczynnej i zdecydował się dopiero po gorliwych namowach prezydenta naczelnego prowincji. Gdy wyraził cesarzowi swe dziękczynienia, tenże, pomijając właściwy przedmiot, odezwał się do Rauchhaupta *ex abrupto* słowami: „Tak, tak, kochany Rauchhaupt, potrzeba pamiętać zawsze o tem, że *suprema lex regis voluntas*", a odwracając się do stojącego nieopodal Erffy, zauważył ze złośliwym uśmiechem: „A to zmyłem głowę Rauchhauptowi".

Podobne traktowanie głowy wielkiego stronnictwa politycznego nie mogło wpłynąć na nie w sposób balsamiczny. To też na umizgi hr. Eulenburga odpowiedziano odmową, streszczając swoje żale w następujących trzech głównych grawaminach: usunięcie Stoeckera z urzędu dworskiego, wytoczenie śledztwa dyscyplinarnego hrabiemu Limburg-Stirumowi i przeforsowanie przez ministra Herrfurtha ordynacji gminnej w duchu narodowo-liberalnym.

Trjumf, odniesiony przez republikanów francuzkich podczas wyborów municypalnych, uzupełnił się plonem, równie dla nich pomyślnym, wyborów ściślejszych, które odbyły się w d. 8-ym b. m. Obecnie z liczby 359 stolic departamentalnych i okręgowych (*arrondissements*) 322 posiada republikańskie zarządy gminne, a tylko 18 monarchiczne. Z dziewiętnastu okręgów wynik głosowania wiadomym do onegdaj nie był w Paryżu; kwestja to wszakże już podrzędna wobec ogromnej przewagi republikanizmu. Najciekawszym jest rezultat, osiągnięty w obu głównych centrach socjalizmu robotniczego, w Fourmies i St. Etienne. W Fourmies zwyciężyła lista republikańska 1,500 głosami przeciw 999 zjednoczonych radykałów, socjalistów i anarchistów, a w St. Etienne republikanie mieli o 3,000 głosów więcej od partyj skrajnych.

Wślad za lordem Salisburym wyspowiadał się i znamienity zięć jego, sir Artur Balfour, do niedawna sekretarz stanu dla spraw irlandzkich, obecnie przewódzca większości rządowej w izbie gmin i minister—o irlandzkim *home rule*'u. W mowie, wygłoszonej w Manchester, wskazał on z dumą i za dowoleniem wewnętrznem na pomyślne plony swej pojednawczej działalności na Zielonej Wyspie. Dzięki ustawom o zakupie ziemi itd., minęła niepostrzeżenie epoka *boycott*'u i fenianizmu. Dzisiaj panuje w Irlandji spokój i zadowolenie, o ile odmiennych uczuć nie podżegają reprezentanci parlamentarni, wybrani przed sześcioma laty, wyrośli z innej gleby uczuć i poglądów. Sir Artur Balfour pewnym jest, że zbliżające się wybory przekonają wszystkich o zmianie usposobień w Irlandji. Tylko torysi mogą ich trwale zadowolić.

Takiem jest widzenie rzeczy w najbliższem otoczeniu lorda Salisbury; do pewnego stopnia optymizmowi temu trudno odmówić uprawnienia. Jeżeli wszakże sądzą tam, iż ze śmiercią Parnella Irlandja zapomniała o programie ligi i parlamencie dublińskim, to ani wątpić, że wybory przekonają ich nieco inaczej. Kiedy one nastąpią, pytają uporczywie wszyscy; pytano i Balfoura w Manchesterze, gdy w toku wydanego dlań bankietu rozwiązały się języki. Czy w lipcu istotnie? Balfour odpowiedział, że nic nie wie.

Zdaje się nie ulegać już wątpliwości, że wyprawa Emina baszy do Wadelai spełzła na niczem. Wiadomości, nadesłane przez znanego podróżnika, Kurta Ehlerta z Zanzibaru, zapewniają, że Emin, nie mogąc pokonać rokoszan, którzy w okolicy Bora (pomiędzy Wadelai i Dufile) wstrzymali jego pochód, cofnął się na zachodnie pobrzeże jeziora Wiktorja Nyanza do Kafatasi i tam oczekuje posiłków, cierpiąc na zupełny brak amunicji. Dobrze przynajmniej, że wiadomości arabskie o śmierci Emina nie sprawdziły się.

Br. Z.

PRZEKŁADY.

Nie należymy do bogaczów duchowych. Mimo wytężonej pracy umysłowej ostatnich dziesiątków lat, produkcja talentów swojskich nie wystarcza do usunięcia mnóztwa braków, pozostałych z czasów dawniejszych. Głównie rozległa dziś bardzo niwa wiedzy czeka u nas daremnie na zdolnych uprawiaczów. Nawet na popularyzatorów, na pośredników między nauką a szerszą publicznością nie zdobyliśmy się dotąd. Wszystko „cięższe" zostawiamy ludom innym, zadowalniając się sami prawie wyłącznie beletrystyką i dziennikarstwem.

Niedostatki piśmiennictwa krajowego zastępują w pewnej mierze przekłady z obcych literatur, któremi nas wydawcy corocznie zasypują. Najruchliwszą działalność rozwija w tym kierunku p. Teodor Paprocki, chętny w latach poprzednich nakładca autorów młodych.

Wśród całego szeregu dzieł, spolszczonych w roku bieżącym, wyróżnia się bardzo korzystnie „Szesnastoletnia uczennica" Ernesta Legouvé'go, przetłumaczona przez p. T. Prażmowską.

Wiadomo, że głosy bardzo poważne, nie podejrzane o tendencyjność stronniczą, zwracają się od pewnego czasu przeciw dzisiejszemu sposobowi kształcenia, który rozwija czysto asymilacyjne władze pamięci i kombinacji kosztem twórczości, samoistnego myślenia, na siły moralne nie zwracając nawet uwagi.

Sprawa kształcenia kobiet—mówi Legouvé—jest sprawą wygraną. Żądaliśmy dla dziewcząt nauki poważnej—mamy ją; pragnęliśmy wykładów publicznych—istnieją; liceów—są już; upominaliśmy się o kobiety profesorki—i te się znalazły. Czegóż więcej chcemy? Na co uskarżamy się jeszcze?

Na to—odpowiada sobie Legouvé—że znaczną część naszego programatu wykonano połowicznie. Pragnęliśmy, aby kobiety odbierały wykształcenie równie wysokie, jak mężczyzni, ale *odmienne*. Równość zdobyliśmy, a brak nam odmienności.

Ta odmienność okazała się konieczną z powodu różnic, zachodzących pomiędzy dwiema płciami. Niewiasta posiada inny rodzaj uczuciowości, inne też jej stanowisko w rodzinie i społeczeństwie.

Wychodząc z zasady, słusznej bez wątpienia, że w dzisiejszych zakładach naukowych rozwielmożniło się zamiłowanie do dat, faktów, do suchych streszczeń i ścisłych wiadomości, słowem, do „dokumentarności", Legouvé postanowił pobudzić *wyobraźnię* swojej uczennicy.

Metodę popularnego moralisty francuzkiego odsłoni czytelnikowi streszczenie którejkolwiek z jego „lekcyj".

— Czy mocną jesteś w geografji? — pyta profesor.

Dziewczyna, nadziana datami, odpowiada z uśmiechem wszystkowiedzącej, pewnej siebie „mądrej panny".

— Puśćmy się w podróż, dziaduniu, a zobaczysz. Czy znasz wszystkie dopływy Sekwany, Morny, Loary? Nie znasz? A widzisz. Czy potrafisz, wyliczyć nazwiska portów i przystani morza Śródziemnego, i całą sieć kolei? Nie potrafisz? Aha, a ja to wszystko umiem.

Na to nauczyciel:

— Zamiast chwalić się datami, weź do ręki wyborną mapę Elizeusza Reclusa, stań naprzeciwko obrazu naszego kraju i przyjrzyj mu się tak uważnie, jak gdybyś patrzyła na portret, pragnąc dobrze poznać i do gruntu przeniknąć osobę, którą przedstawia. Na dwie rzeczy zwróć przedewszystkiem uwagę: na rysunek granic i na rozmiary całości. Czy w ten sposób widziana, nie sprawia ci Francja wrażenia krzepkiego, silnej budowy ciała? Czy nie uderza cię doskonała proporcja jej kształtów i skupienie, zapowiadające gotowość do walki? Nie jestże ona obrazem siły i to siły czynnej, żywej, rzeczywistej? Zrozumiesz to może łatwiej, gdy porównasz Francję z przyległemi do niej krajami i t. d.

Zamiast przeciążać pamięć dziewczyny nazwiskami dopływów rzek, portów, przystani, miast, miasteczek i stacyj kolejowych, Legouvé szkicuje przed jej wyobraźnią portret kraju, podkreślając jego rysy charakterystyczne. To samo czyni w „lekcjach" innych, w których potrąca o historję, literaturę, o etykę i filozofję. Na wyróżnienie zasługuje rozdział p. t. „Rola dzieci w poezji", zajmujący nie same tylko szesnastoletnie uczennice.

Cudzoziemca razi w dziele Legouvé'go pyszałkowatość francuza, przejawiająca się w formie taniego bardzo patrjotyzmu. Wiemy wszyscy, że los Francję pod każdym względem wyjątkowo uposażył, ale z tego nie wynika wcale, aby inne kraje miały za to ziemię Gallów uwielbiać i miłować. Wszędzie dobrze, a w domu najlepiej, chociażby ten dom był norą lapończyka. Krzewienie szowinizmu i nietolerancji nie należy chyba do koniecznych warunków metody poglądowej.

Jeszcze drugą, bardzo ciekawą książkę zawdzięczamy pomysłowości p. Paprockiego. Jest nią powieść Knut Hamsuna p. t. „Głód".

Rzeczą niełatwą wysnuć z motywu tak nieestetycznego, bajkę zajmującą. Bo rysów pięknych niema w głodzie. Wszystko w nim brzydkie, odpychające, okrutne.

Młody literat nie umie sobie w życiu poradzić. Niezdolny do pracy systematycznej, czyli, co na jedno wychodzi, chlebodajnej, niezręczny w stosunku z ludźmi, kapryśny, bierze pióro dopiero wtedy do ręki, gdy wydał grosz ostatni. Wówczas rwie się gorączkowo do pracy, ale szamoce się najczęściej daremnie, stargane bowiem nerwy odmawiają mu potrzebnego spokoju.

Sprawy rzemieślnicze.

Posiedzenie wczorajsze sekcji rzemieślniczej rozpoczął p. Leski od krótkiego objaśnienia, dotyczącego lamp gazowych systemu Auera, któremi salka muzealna jest obecnie oświetloną. Ponieważ z systemem rzeczonym czytelnicy mieli sposobność zapoznania się przy relacji z ostatniego posiedzenia techników, przeto nie zatrzymując się nad tym przedmiotem dłużej, przechodzimy do innej materji, omawianej wczoraj przez p. W. Załęskiego, mianowicie do ustawodawstwa cechowego, obowiązującego dziś w Austrji i Niemczech.

Rzecz ta nadała się doskonale jako materjał do posiedzeń sekcji; że zaś ją szan. mówca traktował wyczerpująco, dodawać tego nie potrzebujemy.

Na ustrój cechowy wywarł wpływ decydujący koniec wieku XVIII-go. Za przykładem Francji, znoszącej u siebie wszelkie ograniczenia, poszła wkrótce cała Europa. Wolność prasy, pozbycie się więzów, krępujących swobodny rozwój wszelkiej produkcji, stały się hasłem wszechpotężnem, dominującem wszędzie i dopiero koniec wieku bieżącego odznacza się znów pewną reakcją, która, chociaż nie cofa się do ustaw średniowiecznych, niemniej w dążeniach, występujących w większości państw, wykazuje zwrot wyraźny ku pewnym ograniczeniom, na korzyść rzemiosł skierowanym. Różne są pobudki zwrotu tego, w każdym jednak razie wzgląd sam na to, jakoby przemysł większy zabijał rzemiosła, nie odgrywa tu stanowczej roli. Przeciwnie, dowiedzioną jest rzeczą, że rzemiosła w ostatnich czasach nietylko nie upadają, ale się podnoszą, a stosunek procentowy średniego i wielkiego przemysłu do rzemiosł stanowczo na korzyść tych ostatnich wypada.

Pomiędzy Austrją a Niemcami w ustawodawstwie cechowem panuje kardynalna różnica. O ile pierwsze z tych państw jest w chwili obecnej przedstawicielką w najściślejszem znaczeniu zasady protekcyjnej, o tyle znów Niemcy trzymają się systemu zupełnej wolności, a rząd ich od utrzymania stale tej zasady ani na krok nie odstępuje.

W Austrji radykalna zmiana datuje się od r. 1883-go. Ustawa uzupełniająca z r. 1885-go wprowadza podział zgromadzeń: na swobodne, rzemieślnicze i koncensowe, a do tych ostatnich zalicza aż 25 kategoryj, pomiędzy któremi znajdujemy: artystów, utrzymujących czytelnie, trudniących się rozmaitemi przedsiębiorstwami, przemysłami, oświetleniem gazowem, elektrycznością i t. d.

Ażeby otrzymać świadectwo rzemieślnicze, potrzeba wykazać odpowiednie uzdolnienie. Czeladnik składa zaświadczenie, stwierdzone przez starszego zgromadzenia i naczelnika gminy.

Instrukcje, dążące do zreformowania zgromadzeń, mają na celu podniesienie ducha publicznego, wpojenie honoru i utrzymanie solidarności interesów rzemieślniczych. Każde zgromadzenie posiadać musi statut własny, zatwierdzony przez rząd. Przekraczający statut płacą do 400 guld. kary, lub odsiadują do trzech miesięcy więzienia.

Wreszcie rząd na cele oświaty rzemieślniczej poświęca coraz większe środki. Kiedy w r. 1876-ym na ten cel wydano wszystkiego 308,000 guld., w roku bieżącym w budżecie oświaty pozycja ta figuruje w cyfrze 2,081,000 guld.

W Niemczech zasada wolności pracy przyjęta, w r. 1810-ym, wprowadziła ogólny podatek przemysłowy, z małym tylko wyjątkiem dla niektórych zajęć. Cechy nie korzystają z żadnych szczególnych przywilejów, a w całym szeregu przepisów, jakie od r. 1840 wprowadzone zostały, istnieje raczej dążenie do rozróżnienia cechów od stowarzyszeń. Ustawy przemysłowe wszędzie mają na względzie opiekę nad swobodą zajęć i tylko wszelkie związki, „vereiny", cieszą się większemi prerogatywami.

Po za odczytem p. Załęskiego, z którego treści mogliśmy zrobić tylko pobieżną wzmiankę, dyskutowano znów wczoraj obszernie nad wnioskiem p. Waliszewskiego: o dopuszczanie wszystkich kandydatów do egzaminów rzemieślniczych.

Jakkolwiek przedmiot ten omawiano już trzeci czy czwarty raz z rzędu, dyskusja nad nim o tyle była trudną, iż naprawdę niewiadomo o co tu chodzi.

Z wyjaśnień, udzielonych przez pp. Szaniawskiego, Szewczykowskiego, Otwinowskiego, A. Łapińskiego, Czosnowskiego i innych, wnosić należy, iż obawy, żywione przez wnioskodawcę, są dość płonne. Niema cechu, który nie przyjąłby do swego grona osobnika uzdolnionego, o ile wartość moralna nie staje temu na przeszkodzie; jeżeli zaś cech wymaga, ażeby kandydat, korzystając z prerogatyw stowarzyszenia, przyjmował względem niego i pewne zobowiązania, ma chyba w tem rację zupełną.

Rozprawy też, toczone w materji powyższej, dały tylko ten rezultat dodatni, iż położyły nowy nacisk na godność zgromadzeń cechowych, do których żadna korupcja w jakiejbądź formie dostępu mieć nie powinna. Nowy członek wchodzić ma do zgromadzenia nie siłą większej lub mniejszej opłaty, ale drogą najprostszą, jaką mu wartość jego fachowa i moralna torują. *Ch.*

Głosy publiczne.

Kwestja na dobie.

Szanowny Redaktorze! Jesteśmy w chwili obecnej w pełni sezonu wyborczego do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a na każdem z zebrań wyborczych dają się słyszeć głosy interesowanych, bądź to krytykujące ustawę, bądź też wyrażające pewne *desiderata* co do samego wykonywania ustawy. Z głosów tych jednak bardzo tylko niewielka liczba była obleczoną w wymaganą przez art. 27-my formę konkretnego wniosku i to może właśnie najsłabsze z nich, reszta zaś, nie mająca tej formy, z wielką dla interesów Towarzystwa szkodą zazwyczaj przepada. Na jednem z ostatnich zebrań chciał wprawdzie ktoś kwestję tę poruszyć, odstąpił jednak od zamiaru z powodu, że nie chciał zabierać czasu potrzebnego na ważniejsze sprawy kwestją na pozór tylko formalną. Mówię „na pozór" bo w gruncie rzeczy tak nie jest.

Na zebrania okręgowe prawo przeznacza trzy dni, w całym jednak kraju ustaliła się praktyka, że oprócz samego dnia wyborów tak zwane zebranie „przedwyborcze" nie trwa dłużej nad dwie lub trzy godziny. Że zaś wybory odbywają się co dwa lata, przeto na owe zebrania „przedwyborcze", w rzeczywistości daleko ważniejsze od samych wyborów, nie przypada więcej nad godzinę, lub półtorej godziny na rok. Jeżeli więc jakaś gubernja jest obciążona pożyczkami na sumę dziesięciu miljonów, rozłożonych na 600 dobrach, to, statystycznie biorąc, na omówienie interesów stu dóbr i przeszło półmiljonowego kapitału przypada zaledwie sześć do *maximum* dziesięciu minut czasu.

Z takiego stanu rzeczy wynika, że wnioski przedstawiane bywają doryweczo, że nie są dostatecznie umotywowane i nie mogą być należycie przedyskutowane i ostatecznie są niewykonalne, gdyż są zwykle za wielkie i specjalne i nie kwalifikują się do zebrań ogólnych, ale raczej do komisyj specjalnych, jak np. kwestja metalizacji, konwersji itp., lub znowu za małe i zanadto szczegółowo podniesione pod wpływem osobistego bólu do wysokości wniosku ogólnego—te ostatnie znów nie kwalifikują się wcale do załatwiania w drodze prawodawczej.

Nic też dziwnego, że wyższe władze Towarzystwa zmuszone są na bardzo wiele wniosków odpowiadać prostem milczeniem. A przecież z uwagi, że nieraz zaczerpnięta z praktyki, a na zebraniu okręgowem poruszona myśl może nieraz dać inicjatywę ludziom zdolniejszym i prawo decydowania posiadającym, stać się początkiem dalszych postanowień, że niedokładności i usterki ustawy lepiej odczuwają ludzie, bezpośrednio niemi dotknięci—należałoby pamiętać o tem, ze zebrania okręgowe są momentem dla ziemian nader ważnym, który odpowiednio wyzyskać potrzeba. Wyzyskanie zaś polega na usystematyzowaniu zebrań, na formie stawiania wniosków i porządku dyskusji.

Wobec tego czy nie byłby właściwym wniosek:

aby w mającej być opracowaną instrukcji do ustawy był przepisany porządek wewnętrzny zebrań okręgowych, w rozwinięciu art. 15 i 27-go Ustawy—dalej porządek wczesnego składania wniosków, decydowania, czy mają one uledz dyskusji lub nie, i wreszcie sam porządek dyskusji.

Zdaje się, że zaprowadzenie takiego ogólnego regulaminu dla zebrań usunęłoby wiele dotychczasowych niewłaściwości i nadałoby im to znaczenie, jakie mieć mogą i powinny. *Niezinteresowany.*

Przez pewien czas pomagają mu ludzie, koledzy, przyjaciele, redaktorowie, pożyczki jednak i zaliczki miewają swój kres. Każdy mówi i słusznie: jesteś młody, zdrowy, pracuj, zarób sobie.

Powoli, stopniowo zsuwa się bohater Hamsuna na sam spód nędzy. Pozbawiony zupełnie środków do utrzymania i dachu nad głową, nie posiada w końcu żadnej rzeczy najniezbędniejszej. Gdy już wszystko, co się tylko dało spieniężyć, sprzedał lub zastawił w lombardzie, wtedy zaczyna się jego bój z głodem, bój straszliwy z niemocą, która spycha go coraz niżej, biorąc mu kolejno poczucie wstydu, honoru, ambicji, uczciwości.

Hamsun postępuje krok w krok za głodem, malując całą jego psychologję i fizjologję.

Zrazu buntuje się w głodnym hardy duch przeciw upokorzeniu i podłości nędzy. Zaliczek w redakcjach brać nie chce nawet wtedy, kiedy je wydawcy sami ofiarują, od kolegów, którzyby mu mogli pomódz, stroni. Dopóki rozporządza jeszcze jakimś sprzętem, jakimś drobiazgiem, dopóty opiera się po bohatersku głodowi. Za starą kamizelkę żyje dzień, za zużyty surdut kilka następnych i t. d. Pcha się, jak może naprzód, byle oszukać ludzi i siebie.

W tym okresie nędzy jest butnym, złośliwym, drwi sobie z przechodniów, płata im różne figle, bawi się głupstwem głupich i nikczemnością nikczemnych. Udaje filozofa-pesymistę.

Idąc ulicą i patrząc na spacerowiczów, swobodnych, wesołych, dziwi się sobie. Był tak młody i zaledwie dojrzały, a już zapomniał, jak szczęście wygląda. Myśl ta podobała mu się niezmiernie.

Nawet przed Bogiem nie korzy się w tej fazie. Ma do Stwórcy żal za to, że o nim jakoby zapomniał.

— Jeżeli Bóg sądzi — filozofuje — że męcząc mnie niemal na śmierć i zsyłając klęskę po klęsce, przyciągnie mnie w ten sposób do siebie i poprawi, myli się i to z pewnością.

Siedząc na ławce w parku, przypomina sobie urywki tego, czego go uczono za młodu.

— Dlaczego troszczę się o to, co będę miał do zjedzenia, a co do wypicia, w co okryję moje ciało nędzne? Czyż Ojciec Niebieski nie myśli o mnie tak, jak myśli o wróblach na dachu, czyż nie wyświadczył mi łaski, spuszczając na mnie krzyż ciężki? Bóg poruszył palcem mój system nerwowy i pomału rozrzucił nici w nieporządku. I Bóg cofnął swój palec, a nitki, oraz delikatne korzonki moich włókien nerwowych przylepiły się do niego. Potem jednak Bóg, dotknąwszy mnie palcem, pozostawił w spokoju, nie ruszał więcej i nic złego nie wyrządził. Przeciwnie, pozwolił mi odejść z ową raną. I nic złego nie wyrządził mi Bóg, Pan po wszystkie czasy...

Doskonale odtworzył Hamsun chorobliwą fantastyczność głodnego żołądka. Co chwila przychodzi literatowi do głowy nowy pomysł, który mu się wybornym wydaje, na to tylko, aby go za minutę rzucił i pobiegł do innego. Chce pracować, koniecznie coś napisać, zarobić, a siły go zawodzą.

Zawodzą go coraz więcej.

Młody organizm opiera się przez jakiś czas skutecznie niemocy fizycznej. Broni się szyderstwem, drwinami przeciw obezwładnieniu. Nadszedł jednak dzień, w którym cała filozofja, pospołu z poezją mogła mniej od kawałka suchego chleba.

Teraz dopiero zaczyna się brutalny fizjologiczny atak głodu. Literat, człowiek ukształcony, sponiewierany, zdeptany przez cierpienia cielesne, robi się dzikiem zwierzęciem, walczącem o byt. Pryska duma, milknie szyderstwo, cichną ambicje. Instynkt samozachowawczy opanowuje wszystkie inne. Jeść, jeść, aby żyć! Oto jedyna myśl, jedyne pragnienie głodnego. Za nieogryzioną przez psy kość, za łyżkę porzuconej przez służbę strawy oddałby nędzarz honor, sławę, miłość. Nawet uczciwość, którą uznawał do ostatniej chwili, cisnął na pastwę głodowi. Ukradł garść pieniędzy, nie swoją kołdrę chciał sprzedać, zaliczki brał, dopóki mu je dawano, nie wstydził się żebraniny.

Głód starł z biedaka całą pozłotę cywilizacji, równając go z hotentotem.

Ponure karty swojej powieści rozjaśnił Hamsun tylko jedną sceną. Oto spoczął nędzarz gdzieś za miastem, pod gołem niebem. Wyczerpanego zupełnie ogarnął spokój senny, znużenie rozkoszne. Nie uczuwał w tem obezwładnieniu żadnych boleści. Zamiast głodu doznawał próżni przyjemnej, nie mającej żadnej styczności z otoczeniem. Leżał z otwartemi oczami, sam niejako z sobą rozłączony i zaczął majaczyć.

Zdawało mu się, że płynie do zamku legendowej księżniczki Ylajali, gdzie oczekują go wspaniałości niewidziane, większe od wszystkich zbytków ludzkich. Już obejmował ramieniem bożką kochankę, gdy się przebudził. To wyrywał go policjant z krainy marzeń i wracał do rzeczywistości, przypominając, że nie wolno spać na dworze.

Jedyna to scena jaśniejsza w powieści Hamsuna. Reszta pociąga prawdą, ale przeraża równoczesnie realizmem wykonania.

Do nowszych przekładów warszawskich należy także książeczka Gausserona p. t. „Gdzie szczęście" (nakład Gebethnera i Wolffa).

Gdzie szczęście? Ubóztwialibyśmy chyba człowieka, któryby nas nauczył zdobywania szczęścia. Wielkiby to musiał być mędrzec, co serce bowiem, co głowa, co nerwy, to inne szczęście...

Nic też nowego, ani ciekawego nie powiedział nam Gausseron o szczęściu. Rozpiął tylko na szerszych ramach wskazówki pani de Lambert i Plutarcha, który twierdził, że szczęście polega na nieżądaniu nadmiaru, gdy się ma rzeczy niezbędne.

Receptę tę znamy tak dobrze, że stała się ogólnikiem bez wartości.

Teodor Jeske-Choiński.

Słówko o klejnotach.

II.

Rubin.

Rubin tem jest cenniejszy, im mniej posiada odbłysków azurowych. Największy ze znanych własnością był Elżbiety Austrjackiej, żony Karola IX-go. Rozmiarami równał się wielkości jajka kurzego; ceniono go na owe czasy 60,000 dukatów. Drogą spadku przeszedł w posiadanie Rudolfa II-go, brata Elżbiety.

Przyznawano mu siłę odpędzania smutku, poskramiania chuci, odwracania przykrych myśli, co jednak nie przeszkadza, iż symbolem mianowano go gniewliwości, okrucieństwa, łupieztwa, jak i odwagi. Zmiana barw, jakiej ulega, zapowiadać miała klęski, po których przejściu wszakże pierwotny przybierać miał odcień.

Ametyst.

Kamień ulubiony dam rzymskich, nazwa jego płynie od wyrazu *amethustos* (ten, który nie jest pijany), przyłożony bowiem na dołku wyciągać miał z ciała pary alkoholu, uwalniając tym sposobem mózg od ich działania.

Ametyst nadto uwalniał od złych myśli i na posiadacza swego sprowadzał łaskę książąt.

Opal.

Stracił dziś wiele na wartości, niegdyś jednak takiej zażywał opinji, iż senator Nonjusz wolał raczej godności swojej wyrzec się i ojczyzny, niż odstąpić opal swój, na 20,000 sestercyj (1½ milj. fr.) ceniony, Markowi Antonjuszowi.

Pod owe czasy wierzono, iż kamień ten rozwesela umysły, chroni przed chorobami serca i zmianą barwy wskazuje posiadaczowi swemu zbliżanie się przyjaciela lub nieprzyjaciela.

Dziś panuje powszechne przekonanie, iż nieszczęścia z sobą przynosi. Przesąd ten wprowadziła we Francji cesarzowa Eugenja, poczem cena opalów znacznie spadła.

Turkus.

Poszukiwany na wschodzie, uchodzi w ojczyznie swojej, Persji, za cenny talizman. Oprawiony w obrączkę z kutego żelaza chroni przed niebezpieczeństwami i zapewnia stałość przywiązania. Wartość turkusa zależna jest od barwy jego, wielkości, a zwłaszcza gęstości, t. zw. „*vieille roche*" cenią najwyżej. Emblematem jest młodości, tkliwych uczuć i wspomnień. Nazwaćby go można „niezapominajką" klejnotów.

Pęka w razie śmierci właściciela swego i zmienia barwę w razie jego choroby. Ostatnie to spostrzeżenie wielu ma bardzo obrońców, tak dla turkusa, jak i dla korali. Do niego to przedewszystkiem dają się zastosować słowa Hjeronima Cardana: „Kamienie drogie nietylko żyją, ale chorują, starzeją się i umierają".

Nerkowiec.

Od najdawniejszych czasów kamień to był najcenniejszy i najwięcej budzący zaciekawienia, tak rzadkością swoją, nadzwyczajnemi przymiotami, jak i tajemnicą, w jakiej przechowywano sposób szlifowania go.

Nerkowiec, zwany także kamieniem nerkowym, klejnotem był boskim, noszonym tylko przez książąt panujących domów, nikt inny pod karą śmierci nie miał prawa go nosić. Przypisywano mu nadzwyczajną moc leczniczą, szczególniej w chorobach nerek, i siła pozostało o nim legend i podań.

Piękne odmiany kamienia tego niezmiernie są rzadkie i do dziś dnia tajemnicą jest chińczyków sposób szlifowania go i rznięcia, twardym jest bowiem niezmiernie. Prawdopodobnie nad wyrznięciem jednego tylko nerkowca lata, a może i życie całe przyszło nieraz strawić.

Zwyczajnie napotyka się go w barwach zielonkawej lub szarej, najcenniejszym bywa jednak mleczno biały. Taki to właśnie nerkowiec stanowi spinkę przy słynnym naszyjniku cesarzowej chińskiej, złożonym z 99-iu pereł okrągłych. Dla chińczyków klejnot ten nieopisaną posiada wartość.

Agat.

Agaty i inne odmiany onyksu nigdy nie cieszyły się zbytniem uznaniem, chyba że kunsztownie bywały rznięte lub z natury już przedstawiały na sobie jakoby sztuką ryte obrazy.

Takim był właśnie słynny agat w pierścieniu Pyrrusa, który na powierzchni swej przedstawiał jakoby Apollina z lirą w otoczeniu muz, cudowną igraszkę natury. Po pokonaniu Pyrrusa, klejnot ten pomieszczono jako talizman w świątyni Pokoju. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Rusk. wied.* zaprzeczają wiadomości, podanej przez kilka dzienników russkich, jakoby ministerjum oświaty zamierzało ograniczyć liczbę egzaminów przejściowych dla uczniów gimnazjów, czyniąc zależnem promowanie młodzieży szkolnej od stopni rocznych. Na zasadzie wiarogodnych, jak zapewnia, informacyj, wzmiankowany dziennik utrzymuje, że kwestja podobna nie była wcale poruszana w ministerjum.

= *Mosk. wied.* potwierdzają wiadomość, że około 15-go b. m. należy się spodziewać zezwolenia na wywóz pszenicy za granicę.

= W *Petersb. wied.* znajdujemy następującą notatkę: Wczoraj (d. 11-go maja) tytułem próby wysłano koleją warszawsko-petersburską niewielką partję świeżych ryb, zakoserwowanych sposobem, wynalezionym niedawno przez p. S. Korycińskiego. Po przybyciu do Warszawy, ryby odesłane zostaną z powrotem do Petersburga, gdzie sprawdzony zostanie stopień ich świeżości. Sposób p. Korycińskiego polega na opryskaniu ryb roztworem proszku, którego sekret stanowi własność wynalazcy.

= Delegat komitetu centralnego Towarzystwa przemysłu i handlu, p. Biełow, zwiedziwszy jeszcze w Łodzi, jak nam doniósł ztamtąd nasz korespondent, zakłady Towarzystwa akcyjnego M. Silbersteina, oprócz poprzednio tutaj wymienionych—opuścił Łódź i w piatek pociągiem popołudniowym przybył do Warszawy. Tutaj p. Biełow zatrzymał się dzień jeden umyślnie, aby odbyć kilkogodzinną wycieczkę do nieznanych mu dotąd zakładów pp. Hielle i Diettricha w Żyrardowie. Delegat petersburski wyjeżdża ztąd wprost do siebie i za pewien niedługi czas dopiero uda się z Petersburga do Moskwy dla przeprowadzenia nad tamtejszym przemysłem fabrycznym tych samych badań, jakie były przedmiotem jego pobytu w Łodzi, Sosnowicach i Dąbrowie górniczej. P. Biełow wywiózł z Łodzi najlepsze wyobrażenie i jaknajpochlebniejsze wspomnienie o tamtejszym oddziale Towarzystwa przemysłu i handlu, który uznał za prowadzony tak pracowicie i systematycznie, że stawia go za wzór wszystkim identycznym instytucjom filjalnym wspomnianego Towarzystwa. Zasługa to niewątpliwa kierownika oddziału łódzkiego, p. Władysława Wścieklicy.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W celu rozciągnięcia prawidłowego dozoru nad operacjami ajentów i działalnością robotników otworzonego w Warszawie kantoru komisowego 1-go rzędu spławu różnych towarów i zgodnie z wnioskiem naczelnika warszawskiego okręgu komunikacyj, dozwoliłem utrzymującym rzeczony kantor kupcom 1-ej gildji: Paszkowskiemu i Żelisławskiemu zaopatrzyć oficjalistów oraz robotników w czapki, które nosić będą podczas wykonywania obowiązków na rzece Wiśle, mianowicie: 1) dla ajentów—czapka ciemno-niebieska z aksamitnym czarnym lampasem, z wypustkami: białą, niebieską i czerwoną, nad daszkiem czapki metalowa kotwica okolona wiankiem; 2) dla robotników taka sama czapka lecz bez lampasu, a nad daszkiem blacha metalowa z napisem w językach: russkim i miejscowym „kantor spławu".

= W specjalnym organie *Medycyna* czytamy, co następuje: „Od kolegi J. Szwajcera otrzymujemy następującą wiadomość: Dnia dzisiejszego udało mi się stwierdzić w szpitalu zapasowym pojawienie się w mieściie naszem gorączki powrotnej (*typhus reccurrens*), której od czasu ostatniej epidemji w r. 1879/80 wcale nie notowano. U chorego z aresztu policyjnego, mieszczącego się obecnie przy cyrkule wolskim (Chłodna 11), znalazłem bardzo liczne spirochety Obermeier'a. Panująca obecnie epidemja tyfusu wysypkowego, który prawie zawsze towarzyszy gorączce powrotnej, epidemiczny zawsze charakter tej ostatniej, która nigdy nie wybucha sporadycznie, jak również wybitna jej zaraźliwość, każe się spodziewać niezawodnie prawie rozszerzenia się epidemji gorączki powrotnej po mieście, która, aczkolwiek nie bywa groźną, zawsze jednak na uwagę lekarzy zasługuje. Warszawa 9/V. 1892."

= Do robót kanalizacyjnych i wodociągowych potrzebną będzie jeszcze w r. b. znaczna ilość cementu i piasku, a mianowicie: 7,000 beczek pierwszego i 180 kub. sążni drugiego. Licytacje na te materjały odbędą się w d. 23-im maja, do konkurencji zaś na cement zawezwano 7 fabryk, z których trzy zagraniczne: fabryka Lossius i Delbrück w Szczecinie, Stern w Szczecinie i górnoszlązkie Towarzystwo akcyjne cementu Portland (dawniej Schottländer) w Opolu; krajowe dwie: „Grodziec" i „Wysoka"; jedną ryzką firmę: Schmidt, oraz fabrykę Portkunda w Rewlu. Co do dostawy piasku, to licytacja odbywać się będzie od 9 rs. za sążeń kubiczny *in minus*.

= Na wczorajszem ogólnem zebraniu akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych przeznaczono rs. 90,000 na dywidendę dla akcjonarjuszów, co czyni 6% od kapitału akcyjnego.

= Z początkiem roku szkolnego p. Marja Słonczyńska w okolicach ulicy Marszałkowskiej otwiera nową szkołę, w której dziatwa obojej płci będzie mogła kształcić się według metody froeblowskiej.

= Komunikacja pomiędzy ogrodem Botanicznym i parkiem łazienkowskim nie została zamknięta stale, lecz tylko do czasu porozumienia się w kwestji ustanowienia stróża przy tej bramie około starej pomarańczarni. Zarząd pałacowy ma ograniczoną liczbę inwalidów do pilnowania bram parkowych, nowego więc dozorcy wyznaczyć nie może, zarząd zaś ogrodu Botanicznego, z wyjątkiem ogrodników, nie posiada także specjalnych ludzi do tej służby.

= Termin zebrania ogólnego, 30-go z rzędu, akcjonarjuszów kolei fabryczno-łódzkiej naznaczony został na d. 13-ty lipca r. b., o godz. 1-ej po południu, w sali posiedzeń zarządu kolei przy ul. Marszałkowskiej. Porządek dzienny tego zebrania ogólnego obejmuje: 1) sprawozdanie rady zarządzającej z rezultatów eksploatacji kolei w r. 1891-ym, bilans i sprawozdanie komisji rewizyjnej; 2) sprawozdanie rady zarządzającej ze stanu sprawy budowy kolei obwodowej w Łodzi; 3) przedstawienie projektu ustawy kasy oszczędnościowo-zapomogowej dla urzędników Towarzystwa; 4) wybór dwóch członków rady na miejsce wychodzących; 5) wybór trzech członków komisji rewizyjnej na r. 1892-gi i dwóch zastępców. Dla prawomocności zebrania potrzebną jest obecność 20-u akcjonarjuszów, reprezentujących $^1/_{10}$ część wypuszczonych akcyj.

= Posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów, jak się dowiadujemy, zwołane będzie w piątek przyszłego tygodnia. Zebraniu przewodniczyć ma jenerał-major Wernander w zastępstwie p. prezydenta miasta, który wyjechał do Petersburga.

= W dniu wczorajszym wyjechał z Warszawy w objazd służbowy inspektor lekarski okręgu wojennego warszawskiego t. r. dr. Łazarenko, przyjechali zaś: marszałek szlachty gub. grodzieńskiej rz. r. st. Ursyn-Niemcewicz z Grodna, naczelnik głównego wojennego komitetu sanitarnego jenerał-major Cykeln z Petersburga, intendent okręgu nadamurskiego rz. r. st. Popow z Lublina, oraz kurator szpitala św. Łazarza rz. r. st. Ustimowicz z Łowicza.

= W dniu wczorajszym powrócił JE. ksiądz arcybiskup Popiel z wizyty kanonicznej, dopełnionej w dekanacie radzymińskim.

= Z teatru.

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Lukrecję Borgię" z udziałem panny Lantes oraz pp. Jeromina i Wołoszki.

* Teatr Letni daje jutro po raz czwarty sztukę p. Konara „Bankruci".

* W teatrze Nowym jutro po raz 12-ty wodewil ze śpiewami „Miss Helyet".

* Ułożony na tydzień przyszły repertuar dla teatru Letniego tak się przedstawia: poniedziałek: „Oj, mężczyzni, mężczyzni", wtorek „Bankruci", środa: „Tancerka" (ostatni występ pani Junoszy) i „Oj kobiety, kobiety", czwartek „Bankruci", piątek „Miód kasztelański" i „Klucz od zatrzasku", sobota i niedziela „Bankruci".

* W przyszłym tygodniu wystawiona będzie na deskach teatru Nowego głośna ze scen francuzkich krotochwila w trzech aktach Aleksandra Bissona p. t. „Kacyk Koko".

* Wznowienie „Lohengrina" w teatrze Wielkim naznaczono na czwartek przyszły.

Opera ta powtórzona będzie w sobotę.

* Zakwalifikowano do wystawienia na scenie teatru Letniego melodramat Władysława Gutowskiego „Wnuk Tumrego".

* Jednoaktowa fantazja sceniczna, według włoskiego pierwowzoru Pietro Cossa, ułożona przez Kazimierza Kaszewskiego, z muzyką Kazimierza Hoffmana p. t. „Tancerka", wznowiona zostanie w przyszłym tygodniu na scenie teatru Letniego.

W utworze tym debiutować będzie po raz ostatni pani Junosza w roli Eklogi, grywanej przez Wisnowską.

„Tancerka" od dwóch lat nie ukazywała się na repertuarze.

* Znakomity tragik włoski, Andrea Maggi, wystąpi jeszcze w przyszłym tygodniu dwukrotnie.

W poniedziałek w tragedji Szekspira „Król Lear" i we środę w szekspirowskim „Otellu".

Artysta w powyższych dziełach odtworzy na wielkiej scenie role tytułowe po raz drugi, na liczne żądania naszej publiczności.

* Wczoraj po przedstawieniu w teatrach grono artystów dramatycznych—wśród których płeć piękną reprezentowały pp. Lüdowa i Ostrowska — ofiarowało goszczącemu w Warszawie p. Maggi'emu i kilku jego towarzyszom „koleżeńską szklankę piwa".

Aktorska drużyna zebrała się w hotelu Angielskim, gdzie serdecznie i ochoczo bawiono się do rana.

Nadmienić wypada, iż p. Maggi z uniesieniem opowiada o przyjęciu, jakie doznaje w naszem mieście od publiczności, prasy i kolegów.

* Wyborna pianistka nasza, panna Stanisława Sułkowska, która przez długi czas milczała, poświęcając się wydoskonaleniu swej sztuki, urządza jutro, w sobotę, koncert własny w resursie obywatelskiej

Program bardzo urozmaicony i zajmujący.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 676, Letnim 302, Nowym 216 i na koncercie orkiestry z Kassel w Dolinie Szwajcarskiej 348.

= Z muzyki.

* (*St. C.*) Wczorajsze przedstawienie operowe w teatrze Wielkim, składające się z drugiego aktu wznowionej „Lindy" Donizettiego i opery Mascagniego „Cavalleria rusticana", przedstawiło słuchaczom i widzom dwa typy, a raczej gatunki produkcji artystycznej.

W „Lindzie" przeważał pierwiastek doświadczenia, panujący nad zadaniem w zupełności, sprawiający wrażenie w danym kierunku niezwykłego wykończenia.

W operze Mascagniego za to główną rolę grał żywioł młodzieńczości, przed którą cała przyszłość zdaje się otwierać swe wrota.

Przekroczenie jednak granicy, która się znajduje pomiędzy obiecującym porywem i wynikiem rzeczywistej, artystycznej dojrzałości, szło jakoś oporem, i to właśnie stanowiło cechę charakterystyczną tego drugiego gatunku.

W „Lindzie" podziwialiśmy ten niepospolity artyzm p. Dowiakowskiej, która w dziełach dawniejszej szkoły znajduje zawsze tak świetne pole do popisu.

Pan Dyliński wystąpił wczoraj w charakterze basa *buffo*, który to rodzaj specjalny przypadł mu obecnie w udziale.

Zdolny ten śpiewak, obdarzony ładnym materjałem wokalnym, przyzwyczajonym niestety do zbytniej swobody operetkowej, nie posiada w produkcji swej najniezbędniejszego przymiotu, jakim jest rytmika stanowcza, ścisła, delikatna.

Wskutek tego *parlanda* p. Dylińskiego grzeszą pewną ociężałością i brakiem dystynkcji.

Rzecz to do nabycia na drodze studjów w tym kierunku, więc spodziewać się można, że artysta ten w swoim czasie nawet i w partji typowego Bartola z „Cyrulika Sewilskiego" da sobie radę. Za to *cantabile* jego wyróżnia się szlachetnością frazy, przypominającej, że śpiewak ten onego czasu debiutował w tejże operze, jako *basso cantante* w roli Antonia, ojca Lindy.

Partję tego ostatniego wykonał wczoraj p. Aleksandrowicz, wykazując w całej pełni bogactwo swego tak pięknego głosu.

Sympatycznym Pierrotem była p. Szczepkowska, przyczyniając się niemało do wytworzenia całości, wykończonej nader starannie.

W „Cavallerji" poraz pierwszy partję tenorową Turiddu śpiewał p. Wołoszko.

Szlachetny, południowy dźwięk tego głosu nadaje się wybornie do tego zadania, tak, że pod względem materjalnym śpiewak nasz rywalizować może śmiało ze swymi poprzednikami.

Za to strona artystyczna szwankuje niemało na braku niezbędnego panowania nad wszystkiemi szczegółami tej wcale niełatwej partji.

Zdawaćby się mogło, że p. Wołoszko nie odbył odpowiedniej ilości prób, że poprostu nieraz brak mu siły do wypowiedzenia rytmicznego najprostszych, prawdziwie popularnych frazesów.

Do tych ostatnich zaliczyć przecież można piosenkę przy kielichu, która bez werwy i pewności rytmicznej trąci najbanalniejszą pospolitością.

A jednak głos p. Wołoszki zaliczyć można do niezwykle pięknych organów tenorowych, jakiemi w ostatnich czasach scena warszawska mogła się popisywać.

P. Wołoszko w partji tej powinien zasłużyć na powodzenie, gdyż odpowiada ona zasobom jego zupełnie.

Potrzeba zaś do tego pracy, śmiałości... wytrwałości.

Panna Lantes, jako Santuzza, obok epizodów, porywających siłą wyrazu dramatycznego, miewała również chwile rytmicznej chwiejności i niepewności.

Całość przy współudziale pp.: Lewickiej i Szczepkowskiej, oraz p. Chodakowskiego przeszła szczęśliwie.

Chóry wyróżniały się wczoraj jednolitością i zgodą wykończenia.

Dyrektor Trombini jednak w utrzymaniu pary głównych solistów w karbach taktu i rytmu miał pracy niemało.

Jakże się musiał radować, słysząc ostatnie dźwięki dzieła, które radby słyszeć we wzorowem wykonaniu.

W warunkach obecnych rzecz to wcale niełatwa.

= Niemiły *lapsus*...

...wydarzył się wczoraj jednemu z teatralnych krytyków naszych.

W przekonaniu, iż podaje treść „Keana", opowiedział czytelnikom pisma swego, jak to Garrick w „Doktorze Robin" starał się wyleczyć z miłości do siebie pewną damę, udając pijaka, warjata itp.

Niemiły *lapsus*.

= Z Towarzystwa subjektów.

Przewodniczący w wydziale rekomendacji pracy w Towarzystwie subjektów m. Warszawy, p. Czesław Budzyński, tłumacząc się brakiem czasu, wystąpił ze składu zarządu, wskutek czego tenże zarząd na posiedzeniu, w dniu wczorajszym odbytem, powierzył obowiązki przewodniczącego w wydziale rekomendacji pracy p. Franciszkowi Podien.

Dla dokompletowania zarządu powołano dwóch mandatarjuszów, który z kolei otrzymali największą ilość głosów na ogólnem rocznem zebraniu, mianowicie pp.: Gustawa Brunera i Bolesława Prawdzic Chotomskiego.

Zarząd w celu powiększenia bibljoteki rozesłał listy do najwybitniejszych członków i innych osób z prośbą o zaofiarowanie na rzecz bibljoteki odpowiednich książek, wskutek czego, między innymi, jak dotąd, p. Jan Bloch nadesłał 10 tomów swoich prac z dziedziny ekonomji, handlu i statystyki, wraz z nader kosztownym atlasem o 33-ch kartach, wskazującym drogi zbytu wszelkiego rodzaju produktów, będących przedmiotem handlu Cesarstwa i Królestwa.

= Patron kasjerów.

W dniu jutrzejszym zwyczajem dorocznym, jako w dzień św. Bonifacego, grono kasjerów i urzędników kasowych miejskich udaje się o świcie do Czerniakowa, zkąd, po wysłuchaniu nabożeństwa na cześć św. Bonifacego, powrócą w zwykłych godzinach do czynności biurowych.

Nadmienić tu trzeba, że św. Bonifacy, którego szczątki spoczywają w kościołku czerniakowskim, niegdyś piastował urząd skarbnika państwa rzymskiego i dlatego uważany jest za patrona kasjerów.

= Wbrew przysłowiu.

Zazwyczaj w ciągu dni 12-go, 13-go i 14-go maja powietrze bywa chłodne i ztąd nazwa zimnych świętych, a przysłowie powiada, że: „Serwacy, Pankracy i Bonifacy—źli na ogrody chłopacy".

W tym roku stało się wbrew przysłowiu, albowiem chłody i słoty majowe wcześniej nastąpiły, od wczoraj zaś trwa piękna i ciepła pogoda.

= Jarmark i wystawa.

Donosiliśmy przed kilkoma dniami o projekcie pewnej grupy osób, zajmujących się specjalnie hurtowym handlem koni, aby urządzić za rogatkami jerozolimskiemi, na terytorjum Rakowca, stały jesienny jarmark na konie.

Sprawa ta wciąż jest podemowana i jak obecnie powzięto zamiar porozumienia się z Towarzystwem wyścigów konnych co do połączenia jarmarku z wystawą.

Wiadomo, że wspomnione Towarzystwo nie urządziło w tym roku wystawy, jedynie z powodu braku funduszu.

W razie, gdyby wystawa łączyła się z jarmarkiem, fundusz wymagany niewątpliwieby się znalazł.

Zachodzi tylko kwestja terminu, albowiem Towarzystwo uważa za najwłaściwsze urządzać wystawę w czerwcu, handlujący zaś końmi pragną, aby jarmark odbywał się we wrześniu, t. j. w porze między terminami jarmaków: łęczyckiego i łowickiego.

Jeżeli w tym względzie porozumienie nastąpi, wówczas łączność jarmarku z wystawą da się pomyślnie rozstrzygnąć.

= Zbrodnia na Wspólnej.

Szczegóły wczorajszej zbrodni na osobie Józefy Gerlachowej, ujawniają się coraz szczegółowiej.

Z Gerlachową B. znała się oddawna i parę razy pożyczała od niej mniejsze kwoty, większej albowiem sumy denatka wzbraniała się użyczyć, gdyż swój kakapitał trzymała przeważnie w papierach procentowych, nie dowierzając nawet hypotekom.

Według powszechnie krążących wieści G. część pieniędzy uruchomiała na zastaw kosztowności, prowadząc operacje lombardowe w własnem mieszkaniu.

Wczoraj właśnie B. miała prosić G. o wypożyczenie pieniędzy na zastaw.

Z cyrkułu łazienkowskiego B. została przewiezioną do aresztu policyjnego; tu, skutkiem wielkiego rozdrażnienia zabójczyni, ustanowiono nad nią dozór lekarski.

Ogółem pieniędzy zbrodniarka miała w torbie 3,470 rs.

Podług brzmienia testamentu, Gerlachowa całe swe mienie, oprócz kilku legatów, zapisała synowi, przebywającemu w Monachjum, którego też wezwano wczoraj telegraficznie.

= Przytrzymani.

Pod № 72-im przy ul. Nowy Świat przytrzymano Józefa Sosnowskiego, który skradł z przedpokoju trzy paltoty i z łupem uchodził.

W posesjach pod № 2-im i № 16-ym przy ul. Brudnowskiej skradziono różne produkty spożywcze z komórek, należących do miejscowych lokatorów.

Złodzieje: Teodor i Stanisław Kondraccy, Władysław i Józef Ziemińscy, oraz Stanisław Laskowski zostali przytrzymani.

Przy ul. Miodowej pod № 9-ym schwytano Henryka Rozniewicza i Romana Rubinczaka, uchodzących z łupem.

Przy ul. Hr. Kotzebuego Małgorzacie Jankowskiej wyciągnięto portmonetkę, zawierającą kilkanaście rubli i bilet loteryjny.

Rzezimieszek Pejsach Mokry został wraz z łupem ujęty.

Na Nowomiejskiej przytrzymano na uczynku kradzieży kieszonkowej Libę Frajdenbergową.

= Awanturnicy.

Wczorajszego wieczora do szynku Bibjanny Chocińskiej, utrzymującej szynk za rogatkami wolskiemi, przyszli: Karol i Józef bracia Szczygłowie, zamawiając sutą wieczerzę.

Chocińska zażądała z góry pieniędzy, lecz goście odmówili, oświadczając, że później zapłacą.

Z tego powodu wywiązała się kłótnia.

Szczygłowie rozbili kilkanaście butelek z różnemi trunkami i uderzyli Chocińską w głowę.

Awanturników pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Fałszerstwo weksli.

Korespondent nasz z Łodzi donosi:

„Nowy szwindel z kategorji „plajciarskich" mniejszych wydarzył się na bruku łódzkim.

Niedawno ogłosili upadłość dwaj wspólnicy jednej z pomniejszych farbiarni, którzy starali się z wierzycielami swymi ułożyć, przyczem wysokość sumy wystawionych przez siebie i będących w obiegu weksli podawali na rs. 2,000.

Później wszakże zaprotestowano znacznie więcej weksli zdyskontowanych przez obudwóch farbiarzy i kilka żyr na nich okazało się sfałszowanemi.

Wskutek tego jednego ze wspólników, poszlakowanego o fałszerstwo, aresztowano, drugiemu wszakże udało się zbiedz.

Zaznaczyć warto, że weksle inkryminowane znajdują się wyłącznie w rękach znanych lichwiarzy."

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym Helena Brühlówna, poddana pruska, służąca starszego dozorcy policyjnego z 7-go cyrkułu Bobowika, okradła swego chlebodawcę podczas jego nieobecności.

Stróż ująwszy złodziejkę wraz z łupem, postanowił odprowadzić ją do kancelarji cyrkułowej przy ul. Chłodnej.

W drodze jednak Brühlówna, wydobywszy niepostrzeżenie ukryty nóż, poderznęła sobie gardło.

Po zatamowaniu gwałtownie uchodzącej krwi, desperatkę odwieziono do szpitala św. Ducha.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 14—20-go maja włącznie, w godzinach od 10-ej zrana do 2-ej po południu, w lokalu kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich przy ulicy Włodzimierskiej pod № 17-ym, odbywać się będzie składanie głosów do urny wyborczej na 17-tu przedstawicieli tejże kasy. Otwarcie urny wyborczej i obliczenie głosów nastąpi d. 20-go b. m. po godzinie 7-ej wieczorem.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 12-ym bieżącego miesiąca: „Znany podróżnik i współpracownik *Kurj. warsz.*, p. Antoni Hempel, wygłosił tu w sali obrad rady miejskiej wielce zajmujący odczyt o wychodźcach i doli ich w Brazylji. — W znanej sprawie pobicia w Tarnowie lekarza dra Białkowskiego, czego na balu dopuścili się oficerowie załogi miejscowej, odbyła się rozprawa sądowa. Korpus oficerski w tem mieście wytoczył skargę przeciw drowi Białk., iż ten znieważył ogół oficerów, podczas sprzeczki nazywając ich „psami austrjackiemi". W rozprawie świadkowie zeznali, iż dr. Białk. istotnie tych słów użył, lecz dopiero wówczas, gdy głowę miał rozpłataną dwoma cięciami oficerskich szabel. Sąd uwolnił całkiem oskarżonego od odpowiedzialności. O ukaraniu sprawców zajścia przez władze wojskowe donosiłem we właściwym czasie, nadmieniam więc tylko, iż jeden z uczestników, kapitan, otrzymał dymisję, oficerowie zaś skazani zostali na degradację lub areszt. — Zawiązuje się tu nowe stowarzyszenie pomocników aptekarskich pod godłem *Unitas*."

× **Barosz.** Z Budapesztu piszą do nas d. 9-go b. m.: „Stolica przywdziała nagle żałobę. Dziś bowiem umarł najniespodzianiej jeden z najwięcej czczonych i poważanych ministrów węgierskich, Gabrjel Barosz. Imię tego człowieka, jako twórcy taryfy „strefowej" kolejowej, zasłynęło daleko po za granicami kraju. Barosz, człowiek wielkiej a niezmordowanej pracy, padł jej ofiarą. Zaziębiwszy się przy lustracji robót regulacyjnych na Dunaju około Orszowy, powrócił do stolicy chory na zapalenie błony brzusznej, i oto po dwóch tygodniach wyzionął ducha w sile wieku. Pogrzeb ministra odbędzie się kosztem państwa."

× **Z nekrologowego ogłoszenia** w wychodzącej w Bordeaux *Petite Gironde* dowiadujemy się o zgonie ś. p. Dutkowskiej, zmarłej w Bordeaux d. 5-go b. m. Nabożeństwo żałobne odbyło się tamże w kościele Saint-Saurin w d. 6-m b. m.; zaproszenie na nie podpisali p. Jan Dutkowski, panie: Rostropowiczowa i Sztekowa oraz rodziny: Rostropowiczów, Szteków, Schürrów, Przyjałgowskich i Turkułłów. Zmarła zostawia w mieście liczną rodzinę i wielu znajomych.

× Sensacyjny proces, nieobojętny dla wielu osób w mieście naszem i na prowincji, rozegra się przed kra-

tkami sądowemi w Nizzy d. 3-go czerwca r. b. Oskarżonymi są: *le comte* Orzeszko, jak go dzienniki francuzkie tytułują (syn właściciela Dolska, urodzony ze Skirmuntówny) i pani Menabrea, synowa byłego ambasadora włoskiego w Paryżu. Do procesu, wytoczonego przez męża pani Menabrea, dało powód skandaliczne wykrycie w dniu 29-ym listopada r. z. w Nizzy blizkich bardzo stosunków hrabiego z synową ambasadora. Pan Menabrea, aby ułatwić sobie rozwód, przyjął poddaństwo francuzkie, ojciec zaś jego, jenerał, wskutek podniesienia swojego czasu drażliwej tej sprawy przez wiele pism zagranicznych, zmuszony został podać się do dymisji ze stanowiska ambasadora. Odroczenie procesu nastąpiło na życzenie pełnomocnika sądowego oskarżonej; pani Menabrea, w Nizzy dziś nieobecna, pragnie sama stanąć przed kratkami. Szczegóły te podaje *Echo de Paris.*

BAŃKI MYDLANE.

Ze świata dziecięcego.

— Wstydź się, Bolu—rzecze starsza siostrzyczka do braciszka—znowu byłeś niegrzeczny: nie dałeś doktorowi zajrzeć sobie do gardła!

— Aha!—odpowiada pewny siebie Bolo—żeby mi w żołądku zobaczył karmelek, który wczoraj grypsnąłem babci! Niema głupich!

*

W miesiąc po ślubie.

Młoda gosposia strofuje kucharkę:

— Moja Kasiu, czego ty daremnie czas tracisz na płukaniu ryb w wodzie. Przecież przez całe życie płukały się same.

*

Genjusz aktorskiej sztuki papą.
Lecz któż jest tejże sztuki mamą?
Oh! Wszechpotężna to jest pani:
Na imię jej—Reklama.

≅ Dnia 8-go b. m. w kościele św. Antoniego, proboszcz parafji Jks. Siemiec, pobłogosławił związek małżeński między p. Marcelim Julskim, doktorem medycyny z Petersburga, a panną Antoniną Karską, córką b. urzędnika Mikołaja i Leontyny z Dembowskich małżonków Karskich. 1894

NEKROLOGJA.

† Ś. p. LUDWIK WIESIOLOWSKI,

artysta malarz, laureat St.-Petersburskiej Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych, zasnął w Bogu dnia 12-go maja 1892 r. Stroskana żona z braćmi zmarłego zapraszają życzliwych na nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 14-ym maja, w sobotę, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** popołudniu.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1892

† Ś. p. Wacław Łuszczewski,

obywatel ziemski, przeżywszy lat 63, zmarł w Kociołkach pow. piotrkowskim, dnia 11 maja 1892 r. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych na pogrzeb w d. 14 maja w Krzepczowie, odbyć się mający. —1905

† Ś. p. Marychna Maryewska,

jedyna córeczka Wacława Maryewskiego, b. komisarza sądowego, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu d. 13-go maja 1892 r., przeżywszy lat 6 mies. 8. W nieutulonym żalu pozostali: ojciec i babka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę, t. j. d. 14-go maja, o godzinie **11-ej** przed poł. w kościele po-bernardyńskim na Krak.-Przedm., oraz na wyprowadzenie zwłok następnego dnia t. j. w niedzielę, z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1904

† Ś. p. Urszula z Jabłońskich 1-go ślubu Kurkiewicz, 2-go ślubu

Landyszkowska,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności. Pozostali w ciężkim smutku: mąż, syn, synowa, córki, zięć i wnuczki zapraszają na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 14 maja, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele św. Trójcy na Solcu, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym, to jest w niedzielę, z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1902

† Ś. p. JADWIGA ENGELBERG,

PANNA,

opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 12 maja 1892 r., przeżywszy lat 23. Pozostała matka wraz z braćmi zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 14-go b. m., w sobotę, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—787—

† Za duszę ś. p. Zofji Mirosławskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** rano, w sobotę, dnia 14-go maja, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu. —1895—

† Ś. P.

Wiesław Gralewski,

syn rejenta powiatu rypińskiego, w dniu 4-ym maja r. b. zakończył życie w m. Rypinie, przeżywszy lat $15^1/_2$.

Uczestniczącym w pogrzebie składają serdeczne „Bóg zapłać" 1903

Rodzice.

† W dniu 15-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele powązkowskim odprawione będzie nabożeństwo za spokój duszy

† ś. p.

Bolesława Kościńskiego,

zmarłego w dniu 5 stycznia 1892 r. Po skończonem nabożeństwie nastąpi poświęcenie pomnika, na które to obrządki pozostała wdowa z familją zaprasza przyjaciół i znajomych. —1887—

† W sobotę, dnia 14-go maja r. b., za spokój duszy

ś. p. hrabiny Elżbiety Krasińskiej,

jako w wigilję rocznicy jej zgonu, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **11-ej** przed poł. 2—1883—

† W sobotę, to jest dnia 14-go maja, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, jako w wigilję imienin, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Zofji z Bouffałów

Mizgalskiej,

na które pozostali syn, córka i zięć zapraszają krewnych i znajomych. —1880—

† Dnia 14-go maja, o godzinie **8-ej i pół** zrana, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawioną zostanie msza żałobna za duszę 1898

ś. p. Zofji Mirosławskiej.

† Wszystkim, co w dniu 11-ym b. m. tak szczerze przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. p. Natalji z Chicińskich Piaseckiej,

a mianowicie: szan. duchowieństwu, pp. amatorom, którzy w czasie nabożeństwa wykonali pieśni religijne, tym co drogą nam pamięć jej uczcili uznania wieńcem, jak niemniej tym, co sympatję swą dla zmarłej oddzielnemi wyrazili wieńcami, przyjaciołom i wszystkim licznie zebranym, składamy podziękowanie najserdeczniejsze. 788

Siedlce d. 11 maja 1892 r. **Mąż i rodzina.**

Z Petersburga.

Now. wr. pisze:

„Niedawno ukończyła swe prace specjalna komisja, złożona z przedstawicieli kolei i zajmująca się kwestją oddania pod władzę bezpośrednią p. ministra komunikacyj lekarzy kolejowych. Kwestja ta powstała jeszcze przed 6-iu laty, skutkiem nienormalnego położenia lekarzy, których działalność zależała wyłącznie od zarządów kolejowych. Dotychczas lekarze otrzymywali swoje nominacje i dymisje od samych zarządów, podobnie jak reszta urzędników lub oficjalistów. Ztąd też, przy poruszaniu jakichkolwiek kwestyj charakteru sanitarno-hygienicznego, lekarze pomimo woli musieli stosować się do życzenia zarządu i ograniczać wydatki na najniezbędniejsze ulepszenia ze szkodą dla nauki, której są reprezentantami. Skutkiem takiego stanu rzeczy niejednokrotnie nie wprowadzano w wykonanie wielu zmian, mających doniosłe znaczenie pod względem sanitarno-hygienicznym. Oddanie lekarzy pod władzę ministerjum finansów będzie w tym razie rzeczą zupełnie słuszną, ponieważ da im zupełną swobodę w przeprowadzeniu koniecznych inowacyj i uwolni od liczenia się z interesami osobistemi. Jak się dowiadujemy, komisja, zajmująca się tą kwestją, złożyła już w ministerjum odpowiedni, obszernie w szczegółach opracowany, projekt odpowiednich przepisów."

W *Niedieli* znajdujemy następującą notatkę:

„Rosja posiada na południu w gubernji besarabskiej własną Bułgarję, i to wcale niemałą. Mieszkańców liczy ona 150,000, a terytorjum jej obejmuje przestrzeń $4^1/_4$ tysięcy wiorst kwadratowych. W Europie znajdzie się zapewne więcej niż tuzin państewek, które i co do przestrzeni i co do ludności mniejszemi są od russkiej Bułgarji. Bułgarja ta powstała pomiędzy r. 1806—1830-ym. Wówczas to z powodu częstych wojen tureckich bułgarzy uciekali do Rosji, ta zaś ich przyjmowała gościnnie i zajęła się ich losem tak gorliwie, że dziś zazdrościć im tylko można. W powiatach: benderskim, akkermańskim i izmaiłowskim utworzyły się kolonje na tych samych zasadach, jak i słynne kolonje niemieckie. Każdej rodzinie dano 50 dziesięcin, udzielono pożyczki bezprocentowej na pierwsze potrzeby, urządzono szkoły, zorganizowano banki, uregulowano asekurację. Jednocześnie kolonjom nadano nawet pewien charakter przepychu, aby w ten sposób oddziałać na bułgarów po tamtej stronie Dunaju. Wszystkich kolonij jest ogółem osiemdziesiąt cztery. Jedna jest rodzajem stolicy i nosi nazwę Bołgradu. W Bołgradzie wzniesiono kolosalny sobór i założono istotnie wspaniały park z fontannami i statuami. W Sofji i teraz nie ma jeszcze takiego soboru i takiego parku."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYBORY.

Łomża 13-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wczorajsze zebranie przedwyborcze w dyrekcji Towarzystwa kredytowego nie było liczne. Przybyło około 50 osób. Na dzisiejsze wybory zapowiadają zjazd większy.

Łomża 13-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Dziś o godz. 10-ej, po nabożeństwie, rozpoczęły się wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Zebraniu wyborczemu, na które przybyło 90 stowarzyszonych, mających prawo głosu, przewodniczy p. Lasocki. Na radzcę komitetu zaproszono ponownie p. Zygmunta Glogiera, na radzcę dyrekcji głównej Towarzystwa p. Szczukę.

CARMEN SYLVA.

Bukareszt 13-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*)— Rekonwalescencja królowej Elżbiety, która ciągle jeszcze bawi w Pallanza, czyni postępy, acz powolne. Chodzić ani jeździć dotąd swobodnie nie może; przeważnie więc odbywa spacery jachtem po jeziorze.

OPOZYCJA CZESKA.

Praga czeska 13-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Odbyła się tutaj pod przewodnictwem wiceburmistrza, Vlcka, wielka demonstracja staroczeska przeciw ministrowi sprawiedliwości, hr. Schoenbornowi. Wszyscy mówcy zgadzali się na to, że teraźniejszemu rządowi przeciwstawić należy energiczną opozycję. Uchwalono rezolucję, wzywającą wydział krajowy, aby wyjednał u rządu cofnięcie dekretu o utworzeniu niemieckiego sądu powiatowego w Wekelsdorfie.

UDUSZENI.

Berlin 13-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Podczas niewielkiego stosunkowo pożaru w Crefeldzie udusiło się siedem osób.

PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

Rzym 13-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Według *Opinione* Zanardelli przyrzekł poparcie Giolittiemu. Kilku jego stronników wejdzie do nowego gabinetu. Jenerał Pelloux pozostanie i nadal ministrem wojny. U Rudiniego odbyło się zgromadzenie mniejszości z d. 5-go maja, na którem uchwalono wotum zaufania dla Rudiniego i wyrażono gotowość do poparcia Giolittiego.

Rzym 13-go maja. (*Tel. pr. Kur. War*). — Zapewniają, że do nowego rządu wejdą Bonacci, Martini, Sonnino, Lacava i Genala.

REWIZJA KONSTYTUCJI.

Bruksella 13-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Na zgromadzeniu postępowej „Association liberale" powzięto, pod wrażeniem uchwalonej przez izbę rewizji konstytucji, ostateczne postanowienia co do sojuszu z partją umiarkowanie liberalną i ułożono tymczasową listę kandydatów zjednoczonych stronnictw do konstytuanty. Na czele jej stoją czterej najwytrwalsi szermierze myśli rewizyjnej i powszechnego głosowania, postępowcy: Paweł Janson, Féron, Demeure i Eugenjusz Robert. Senat rozpocznie obrady nad rewizją konstytucji w poniedziałek.

Łomża 13-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Zmarł tu na czarną ospę sędzia śledczy sądu wojskowego.

Wiedeń 13-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzisiejsza urzędowa *Wiener Ztg.* zaprzecza wiadomości, jakoby minister skarbu, Steinbach, miał się w rozmowie prywatnej wyrazić, że regulacja waluty będzie skarbcem wojennym dla Austrji. Powiedział on tylko, że złoto musi pozostać w kraju, co jest

rzeczą ważną także na wypadek wojny. Obecnie żadne niebezpieczeństwo pokojowi nie grozi.

Wiedeń 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Bookmackerów wprowadzono tu znowu na tor wyścigowy.

Berlin 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Rada miejska uchwaliła na posiedzeniu wczorajszem odrzucić wszystkie projekty, zmierzające do zmniejszenia rozmiarów dzisiejszego placu zamkowego.

Berlin 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Komisja kolonizacyjna nabyła w Prusach zachodnich na subhastacji majątek Koerberhof liczący 1,350 morgów za 186,900 marek.

Moguncja 13-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Warty, otaczające prochownie tutejsze, dały wczoraj kilka strzałów do osób podejrzanych, które kręciły się w ich pobliżu. Wypadku śmiertelnego nie było.

Mysłowice 13-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Zakaz przewozu owiec z Rosji zniesiony.

Paryż 13-go maja. *(Telegr. pryw. Kur. War.)*— Poseł włoski, hr. Menabrea, doręczył prezydentowi rzeczypospolitej swe listy odwołujące.

Paryż 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Nad grobem Véry'ego **przemówi prezes ministrów** Loubet w roli urzędowej.

Ateny 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — **Królestwo udadzą się zaraz po wyborach do Kopenhagi.**

Belgrad **13-go maja.** *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Rejencja zaprosiła księcia **Mikołaja czarnogórskiego** do odwiedzenia Belgradu.

Losowanie listów premjowych szlacheckich

Petersbrug 13-go maja. *(Tel. Aj. półn.)* — W dzisiejszem losowaniu listów premjowych szlacheckich główne wygrane padły, jak następuje:

Rs. **200,000** serja 235 nr. 30.
„ **75,000** „ 11,017 nr. 18.
„ **40,000** „ 3,515 nr. 32.
„ **25,000** „ 9,561 nr. 38.

Po rs. **10,000:** ser. 11,285 nr. 23, ser. 9389 nr. 41, ser. 11,624 nr. 28.

Po rs. 8,000: **serja 5113 nr. 2, ser. 579 nr.** 41, ser. 14,811 nr. 29, **ser. 2253 nr. 32, ser. 8100** nr. 28.

Po rs. **5,000:** serja **1945 nr. 46, ser. 4290 nr. 6,** ser. 13,394 nr. 30, ser. 12,505 nr. 2, ser. 11,468 nr. 30, serja 3412 nr. 40, serja 13,873 nr. 12, serja 11,543 nr. 42.

Po rs. 1,000: serja 6719 nr. 47, **serja 13,267** nr. 6, ser. 9468 nr. 30, ser. 3299 nr. 38, ser. 348 nr. 47, ser. 11,887 nr. 36, ser. 8030 nr. 32, ser. 13,940 nr. 36, ser. 9664 nr. 47, ser. 11,048 nr. 8, ser. 3594 nr. 30, ser. 14,817 nr. 30, ser. 2908 nr. 30, serja 6414 nr. 42, ser. 8701 nr. 49, ser. 11,680 nr. 13, ser. 12,301 nr. 42, ser. 5547 nr. 22, ser. 8536 nr. 5, ser. 1526 nr. 42.

Berlin 13-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 214 70 (wczoraj 214.10)
Ruble na dostawę 215 00 (wczoraj 214.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu L. S.*— Drzy: W. Szumlański, Guranowski, Benni i Taczanowski.

— *Długoletniej prenumeratorce z ul. Wielkiej.*— Okazało się to wymysłem sprytnej spekulantki, jakże więc mogliśmy podać jej adres?

— *Pani A. M., stałej czytelniczce.* — 1) Wszystkie specyfiki tego rodzaju uważają dermatolodzy za szkodliwe. 2) Skład stanowi tajemnicę wynalazców.

GIEŁDA.

Warszawa 13-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały dość różnorodnie, wynosiły bowiem 214.75, 214.25 i 214, co się równa kursom 46.57½, 46.67½ i 46.72½ bez kosztów. Nasza giełda spodziewała się dziś lepszych taksacyj, a otrzymawszy powyższe, była nader powściągliwą w podaży waluty, skutkiem czego podniesiono dość szybko kurs początkowy Berlina wpłatowego 46.65 (równia 214.40 m. bez kosztów) do 46.75 (t. j. 213.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 12½ kop. przy porównaniu wczorajszego **kursu końcowego** na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. **Sprzedano dostawy z odbiorem stałym** w końcu sierpnia r. b. po 46.65, w końcu czerwca r. b. po 46.55 i 46.57½ i w końcu b. m. po 46.55, 46.62½ i 46.65, a z odbiorem codziennym **stosownie do** woli zbywającego do końca b. m. **po 46.60.**

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem obracano** po 46.65, 46.67½, 46.70, 46.72½ i 46.75, **nie zatrzymując** się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn** krótki bez ruchu. **Paryż krótki** brano po **37.95** i 38. **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: **przekazy** krótkie na Londyn 9.51 i na Wiedeń 79.80.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, **przy tendencji** bez zmian. **Żądano za listy likwidacyjne po 98.35,** bez względu na wielkość **odcinków**, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w odcinkach mieszanych po 98.20. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 102.50 II-ej em. i po 103.50 III-ej em. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 198.50. **Pożyczkę wewnętrzną 4%** wszystkich czterech seryj **z r. 1887-go ceniono po 95.65,** nabyto kilkanaście tys. **pożyczki I serji** po 95.30 i 95.35.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.20 I ser. i po 101.75 cztery następne serje, a umieszczono kilka tysięcy najmłodszej serji po 101.50. Listy **zastawne** 5% m. Warszawy ofiarowano po 102 I i II s., po 101.90 III ser., po 101.40 IV i V s., a nabyto kilka tysięcy IV-ej i V s. po 101.15 i 101.20. Obligów 5% kanalizacyjnych m. Warszawy nabyto kilka tysięcy w sztukach dużych po 100.10 i 100.15, przy chęci otrzymania po 100.40 za duże i po 100.30 za małe odcinki.

W żądaniu kupony celne po **1.52½, a zapłacono za kilka** tys. rubli po rs. 1.52.

Godzina 12. Usposobienie **giełdy dla walut obcych** mocne.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki **46.85,** **za** Londyn krótki 9.53, za **Paryż krótki 38.10 i za** Wiedeń krótki 79.90.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.05[6] *netto.* Wiadro 78% rs. 8.80— 2%. Dowozy słabsze. Usposobienie wyczekujące. *W. O.*

— **Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej** ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od d. 1-go kwietnia do dnia 1-go maja roku 1892, dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.—

Ofiary miesięczne: JW. hr. Or. Zamojska rs. 50, JW hr. K. P. rs. 50, JW. hr. G. P. rs. 25, K. S. rs. 25, W. ksiądz kanonik Jagodziński rs. 25, W. Jan Bloch rs. 80, W. Leopold Kronenberg rs. 100, JW. hr. Feliks i Emilja Sobańscy rs. 100, JW. Jan i Aleks. Goldstandt rs. 55, Książę Roman Sanguszko rs. 10, W. Wład. Laskie rs. 15, W. ksiądz Ruszyński za dwa miesiące rs. 20, W. Czesław Biernacki rs. 10, W. hr. Mich. Stadnicka rs. 5, W. Salomon Hantower 3.

Ofiary jednorazowe: Z zapisu ś. p. hr. Aug. Potockiej rs. 600, W. A. Herse rs. 20, A. K. I. Pę... rs. 10, W. S. rs. 4, N. N. rs. 4, W. M. rs. 5, N. rs. 5, N. N. rs. 50, JW. hr. Pel. Branicka rs. 50, W. Waligórski rs. 5, K. Ł. rs. 3, Z akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego przy ulicy Wareckiej rs. 100, Z zapisu ś. p. Kornela Malczewskiego rs. 500, Władzio i Mania Smulscy rs. 3, Bezimiennie rs. 50, W. Joanna Bednarska rs. 3, N. N. rs. 3, JW. M. Z. rs. 50, K. S. rs. 1, N. N. rs. 3, W. Leo. Kro. z przeznaczeniem rs. 50, JW. hr. Feliks Czacki rs. 25, N. N. rs. 3, z redakcji Przeglądu Katolickiego rs. 20, z Kurjera Codziennego rs. 34 kop. 58.

Razem rs. 2,174 kop. 58.

Biuro wsparło w tym miesiącu 565 rodzin.

— **Kurator szpitala Starozakonnych w Warszawie.** — Podaje do wiadomości, że w ciągu pierwszego kwartału r. b. wpłynęły następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala:

Od p. Naftala Fronta rs. 25, od p. Altmana i Chwasta rs. 10, od sędziego pokoju 12-go rewiru otrzymane od Sury Herszenfeld rs. 1, od p. Marji Celnikierowej za pośrednictwem redakcji Izraelity rs. 7 kop. 50, od p. Córek b. p. Samuela i Matyldy Hopfenblumów rs. 5, od Rebeki Celnikierowej rs. 25, od p. Markusa Krolla (do dyspozycji kuratora) rs. 50, od p. Ajzyka Geringa rs. 3.

Razem rs. 126 kop. 50.

Ofiary w naturze. Od p. Weinkrantza 16 półbutelek kefiru, od p. Altmana i Chwasta 400 półbutelek kefiru, od p. Jakóba Halperna 100 półbutelek kefiru, od p. A. W. Ołdaka 40 arszynów chodnika kokosowego, od p. I. Weinsteina 1 beczka (33 garn. wina, od p. Feinlichta 40 arszynów chodnika sukiennego, od p. Weinkrantza 2 inhalatory, od p. dra M. Zweigbauma oftalmoskop Luera, od sz. pań wspierających szpital różnemi przedmiotami: 7 tuzinów ręczników, 20 prześcieradeł, 35 ścierek dla gabinetu bakterjologicznego, od p. A. W. Ołdaka 15 butelek wina krymskiego, od p. Szpilrejna 1 pud mięsa, od p. Pauliny Meyetowej 10 funtów cukru i 1 funt herbaty, od p. S. Eisenmana 70 funtów pierza, 60 desek i 160 stóp rygli, od p. Papierbucha 30 funtów pierza.

Za powyższe ofiary kurator szpitala składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

S. Lewental.
Nadzorca **Kahan.**

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.** — W wykonaniu zapisów: 1) księdza Franciszka Bogomolca, 2) Franciszka Nakwaskiego, 3) Józefa Krzyżanowskiego, 4) Rozalji Fontana, 5) Karoliny Kuczakiewicz, 6) Klary Pawłosiewicz, 7) Bronisława Krzyżanowskiego, 8) Franciszka Antoniego Welke, 9) księdza Grzegorza Wyrzykowskiego, 10) Aleksandra Różyńskiego, 11) księdza biskupa Dekerta i 12 Andrzeja Apolinarego Napolskiego, legowanych na wsparcie biednych wstydzących się żebrać, rada miejska na posiedzeniu z dnia 24 lutego (7 marca) r. b. z ogólnej sumy rs. 1,480 kop. 15, zgodnie z warunkami zapisów naznaczyła wsparcia: 16 biednym po rs. 54 każdemu razem 864 rs., 45 biednym po rs. 13 kop. 50 razem 607 rs. kop. 50 i 1 biednemu zbywające 8 rs. 65 kop.

Wsparcia te w dniu 7 (19) marca r. b. w obecności członków rady miejskiej i osób w zapisach wymienionych, wybranym biednym wypłacone zostały.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz rady **Lechowicz.**

Droga żelazna
Warszawsko-Terespolska

podaje niniejszem do wiadomości, iż na czas od 8 (20) maja do 8 (20) października r. b. wprowadzają się na przejazd pomiędzy Warszawą (Pragą) Terespolską i stacjami i przystankami: Miłosna, Rembertów, Nowo-Mińsk, Dębe-Wielkie, Mrozy i Cegłów bilety pasażerskie wszystkich trzech klas, z ustępstwem 50% od przynależnej według ogólnej taryfy opłaty przewozowej dla biletów spacerowych i 30% dla biletów abonamentowych. Główniejsze warunki, na których powyższe bilety ustanowione zostały, są następujące:

I. Dla biletów abonamentowych:

1) Bilet abonamentowy bezimienny składa się z okładki i 20 kuponów. Każdy kupon ważny jest na jeden przejazd w jednym kierunku i na pociąg ten, na który został ostemplowany.

2) Bilet abonamentowy ważny jest w ciągu czasu od 8 (20) maja do 8 (20) października r. b. i na wszystkie określone rozkładem jazdy pociągi pasażerskie, o ile w takowych znajdują się wagony odpowiedniej klasy.

3) Kupon bez okładki jest nieważny.

4) Pieniądze zapłacone za bilet abonamentowy w żadnym razie zwracane nie będą.

II. Dla biletów spacerowych:

1) Bilety spacerowe są jednorazowe, mają formę zwykłych biletów pasażerskich i służą na przejazd w jedną i drugą stronę.

2) Bilety spacerowe sprzedają się na stacji Warszawa (Praga) i na stacji miejskiej drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej tylko w niedziele i dni świąteczne, przyczem powrotny przejazd do Warszawy za biletem spacerowym, może mieć miejsce pociągiem spacerowym, w dni niedzielne i świąteczne kursującym, lub też następnego dnia pociągiem pasażerskim osobowym lub też towarowo-osobowym z wyjątkiem pociągu pocztowego i kurjerskiego. 764r

DYREKCJA
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Wiedeńskiej

podaje do wiadomości, że w rozkładzie jazdy obecnie obowiązującym, od dnia 6 (18) Maja r. b. wprowadzone zostaną następujące zmiany, a mianowicie:

1) Pociąg kurjerski Nr. 1-szy, wychodzący z Warszawy o godz. 9-ej min. 25 wieczorem, wychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o godz. 9-ej m. 30 wieczorem, przychodząc do Granicy o 11 minut wcześniej niż obecnie, t. j. o godz. 4-ej m. 39 rano.

2) Pociąg kurjerski Nr. 2-gi, przychodzący do Warszawy o godz. 6-ej m. 10 rano, przychodzić będzie do Warszawy o 10 minut wcześniej, t. j. o godz. 6-ej rano, wychodząc z Granicy o 5 minut później, t. j. o godz. 10-ej m. 50 wieczorem, a z Sosnowic o 5 minut wcześniej niż obecnie, t. j. o godz. 10-ej min. 20 wieczorem.

3) Pociąg kurjerski Nr. 3-ci, wychodzący z Warszawy o godz. 3-ej m. 45 po południu, wychodzić będzie o 25 minut później, t. j. o godz. 4-ej m. 10 po południu, przychodząc do Aleksandrowa o 10 minut później niż obecnie, t. j. o godz. 9-ej m. 10 wieczorem.

4) Pociąg kurjerski Nr. 4-ty, przychodzący do Warszawy o godz. 2-ej m. 15 po południu, przychodzić będzie o 10 minut wcześniej, t. j. o godz. 2-ej m. 5 po południu, wychodząc z Aleksandrowa o 10 minut wcześniej niż obecnie, t. j. o godz. 8-ej m. 50 rano.

5) Pociąg pośpieszny Nr. 5-ty, wychodzący z Warszawy o godz. 6-ej rano, wychodzić będzie o 20 minut wcześniej, t. j. o godz. 5-ej m. 40 rano, przychodząc do Granicy o tyleż minut wcześniej, t. j. o godz. 2-ej m. 15 po południu, a do Sosnowic o 10 minut później, t. j. o godz. 3-ej po południu.

6) Pociąg pośpieszny Nr. 6-ty, przychodzący do Warszawy o godz. 10-ej m. 20 wieczorem, przychodzić będzie o 10 minut wcześniej, t. j. o godz. 10-ej m. 10 wieczorem, wychodząc z Granicy o 20 minut później, t. j. o godz. 1-ej m. 50 po południu, a z Sosnowic o 5 minut później, niż obecnie, t. j. o godz. 1-ej m. 5 po południu.

7) Pociąg osobowy Nr. 7-my, wychodzący z Warszawy o godz. 10-ej m. 55 zrana, wychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o godz. 11-ej przed południem, przychodząc do Granicy i Sosnowic o tymże samym czasie jak obecnie.

8) Pociąg osobowy Nr. 8-my, przychodzący do Warszawy o godz. 6-ej m. 45 wieczorem, przychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o godz. 6-ej m. 50 wieczorem, wychodząc z Granicy o 5 minut później, t. j. o godz. 8-ej m. 52 rano, a z Sosnowic o 10 minut później, t. j. o godz. 8-ej m. 5 rano.

9) Pociąg osobowy Nr. 9-ty, wychodzący z Warszawy o godz. 7-ej m. 5 rano, wychodzić będzie o 10 minut wcześniej niż obecnie, t. j. o godz. 6-ej m. 55 rano, przychodząc do Aleksandrowa o 7 minut wcześniej niż obecnie, t. j. o godz. 1-ej m. 28 po południu.

10) Pociąg osobowy Nr. 10-ty, przychodzący do Warszawy o godz. 9-ej m. 40 wieczorem, przychodzić będzie o 20 minut później, t. j. o godz. 10-ej wieczorem, wychodząc o tyleż minut później z Aleksandrowa, t. j. o godz. 3-ej m. 20 po południu.

11) Pociąg osobowy miejscowy Nr. 11-ty, wychodzący z Warszawy o godz. 5-ej min. 35 po południu, wychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o 5.40 po południu, przychodząc do Piotrkowa o 15 min. później niż obecnie, t. j. o 10.45 wieczorem.

12) Pociąg osobowy miejscowy Nr. 12-ty, przychodzący do Warszawy o godz. 10-ej min. 5 rano, przychodzić będzie o 5 minut później niż obecnie, t. j. o 10.10 rano, wychodząc z Piotrkowa o 5 minut wcześniej, t. j. o 5.45 rano.

13) Pociąg osobowy miejscowy Nr. 13-ty, wychodzący z Warszawy o godz. 6-ej min. 35 wieczorem, wychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o 6.40 wieczorem, przychodząc do Kutna o 14 min. później, t. j. o 10.44 wieczorem.

14) Pociąg osobowy miejscowy Nr. 14-ty, przychodzący do Warszawy o godz. 8-ej min. 20 rano, przychodzić będzie o 50 minut później, t. j. o 9.10 rano, wychodząc z Kutna o 45 minut później niż obecnie, t. j. o 5.15 rano.

15) Pociąg osobowy miejscowy Nr. 15-ty, o tyle ulegnie zmianie, że wychodząc jak obecnie z Piotrkowa o godz. 7.0 wieczorem, przychodzić będzie do Sosnowic o 15 minut wcześniej, t. j.—12.35 w nocy.

16) Od dnia wprowadzenia letniego rozkładu jazdy aż do ukończenia się sezonu kąpielowego na linji ciechocińskiej kursować będzie każdodziennie pięć par pociągów towarowo-osobowych, zatrzymujących się na przystanku Odolin, a mianowicie:

Nr. 31,	wychodzący	z Aleksandrowa	o 6.00 rano
„ 33,	„	„	„ 12.25 po poł.
„ 35	„	„	„ 1.55 „
„ 37	„	„	„ 5.00 „
„ 39	„	„	„ 9.30 wiecz.
„ 32	„	z Ciechocinka	„ 8.00 rano
„ 34	„	„	„ 1.00 po poł.
„ 36	„	„	„ 2.35 „
„ 38	„	„	„ 8.30 wiecz.
„ 40	„	„	„ 11.30 w nocy

17) Specjalne pociągi osobowe dla letników, które w latach ubiegłych kursowały pomiędzy Warszawą a Skierniewicami tylko w ciągu czterech miesięcy, w roku bieżącym kursować będą przez cały czas trwania rozkładu letniego.

Pociągi te, zatrzymując się na wszystkich stacjach i przystankach, wychodzić i przychodzić będą według następującego rozkładu:

Nr. 19.

z Warszawy	wyjazd	3.10	po południu
„ Włoch	„	3.21	„
„ Pruszkowa	„	3.35	„
„ Brwinowa	„	3.46	„
„ Grodziska	„	3.59	„
„ Jaktorowa	„	4.9	„
„ Rudy Guzowskiej	„	4.23	„
„ Radziwiłłowa	„	4.41	„
do Skierniewic	przyjazd	4.56	„

Nr. 20.

ze Skierniewic	wyjazd	6.25	rano
„ Radziwiłłowa	„	6.42	„
„ Rudy Guzowskiej	„	7.3	„
„ Jaktorowa	„	7.16	„
„ Grodziska	„	7.29	„
„ Brwinowa	„	7.42	„
„ Pruszkowa	„	7.51	„
„ Włoch	„	8.13	„
do Warszawy	przyjazd	8.25	„

18) Od daty wprowadzenia letniego rozkładu jazdy:

pociągi kurjerskie: Nr. 1-szy, wychodzący z Warszawy o godz. 9.30 wieczorem i Nr. 2-gi, przychodzący do Warszawy o godz. 6-ej rano, nie będą się zatrzymywać na stacjach Rogów i Rokiciny;

pociąg kurjerski Nr. 3-ci, wychodzący z Warszawy o godz. 4 m. 10 po południu nie będzie się zatrzymywał na całej przestrzeni od Warszawy do Skierniewic;

pociągi pośpieszne: Nr. 5-ty, wychodzący z Warszawy o 5.40 rano i Nr. 6-ty, przychodzący do Warszawy o 10.30 wieczorem, będą się zatrzymywać na stacjach: Kamińsk i Rudniki.

Na przystanku Włochy zatrzymywać się będą następujące pociągi:

Osob. Nr.	7,	wychodzący	z Warszawy	o 11.00 rano
„ „	11,	„	„	„ 5.40 pp.
„ „	13,	„	„	„ 6.40 w.
„ „	19,	„	„	„ 3.10 pp.
„ „	8,	przychodz.	do Warszawy	o 6.50 w.
„ „	10,	„	„	„ 10.00 w.
„ „	20,	„	„	„ 8.25 rano

Na przystanku Wolborka oprócz dotychczasowych pociągów osobowych NNr. 7 i 8 zatrzymywać się będą pociągi osobowe miejscowe Nr. 11, wychodzący z Warszawy o godz. 5.40 po południu i Nr. 12, przychodzący do Warszawy o godz. 10.10 rano.

Niezależnie od powyższego, podobnież jak w latach ubiegłych, w dniach: 3 (15), 10 (22), 14 (26), 17 (29) Maja, 24 Maja (5 Czerwca), 25 Maja (6 Czerwca), 31 Maja (12 Czerwca), 4 (16), 7 (19), 14 (26), 17 (29) Czerwca, 21 Czerwca (3 Lipca), 28 Czerwca (10 Lipca), 5 (17), 12 (24), 19 (31 Lipca), 26 Lipca (7 Sierpnia), 2 (14), 3 (15), 9 (21), 16 (28 Sierpnia), 23 Sierpnia (4 Września), 27 Sierpnia (8 Września), 30 Sierpnia (11 Września), 6 (18), 13 (25 Września), 20 Września (2 Października), 27 Września (9 Października), 4 (16) i 11 (23) Października, pomiędzy Warszawą a Skierniewicami, kursować będą pociągi spacerowe, a mianowicie: Nr. 41, wychodzący z Warszawy o godz. 9,0 rano—przyjazd do Skierniewic 11,10 przed poł., a w odwrotnym kierunku Nr. 42, wychodzący ze Skierniewic o godz. 9,10 wieczorem—przyjazd do Warszawy 11,10 w nocy.

W dniach wyszczególnionych, w kasach stacji Warszawa na wszystkie pociągi będą sprzedawane bilety spacerowe wszystkich 3-ch klas po cenie o 30% zniżonej na przejazd z Warszawy do Skierniewic i stacyj pośrednich.

Powrót za takiemi biletami powinien nastąpić bezwarunkowo w tymże samym dniu i tylko specjalnym pociągiem spacerowym Nr. 42, wychodzącym, jak wyżej powiedziano, ze Skierniewic o godz. 9 min. 10 wieczorem.

W wigilje tychże samych dni, aż do dnia 13 (25) września, na pociąg osobowy Nr. 9, wychodzący z Warszawy o 6,55 rano i kurjerski Nr. 3, wychodzący o 4,10 po południu, sprzedawane będą bilety spacerowe, również po cenie o 30% zniżonej, na przejazd z Warszawy do Ciechocinka i z powrotem. Bilety te mają ważność 3-dniową, to jest, że powrót z Ciechocinka do Warszawy, nastąpi nie później, jak w dniu trzecim, licząc w tem datę wykupienia biletu.

W pociągach kurjerskich NNr. 1 i 2-gi kursują codziennie pomiędzy Warszawą a Wiedniem wagony sypialne, a w pociągach osobowych NNr. 7 i 8-my na tejże przestrzeni wagony bezpośredniej komunikacji kl. I i II-ej; od dnia zaś wprowadzenia letniego rozkładu jazdy, wagony sypialne będą również kursować w pociągach kurjerskich NNr. 3 i 4 ty pomiędzy Warszawą i Berlinem *via* Aleksandrów, a wagony bezpośredniej komunikacji klasy I/II-ej w pociągach kurjerskich Nr. 1 i 2-gi pomiędzy Warszawą i Berlinem *via* Sosnowice.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej

FABRYCZNO-ŁÓDZKIEJ

ma zaszczyt wezwać pp. Akcjonarjuszów, stosownie do §§ 33, 34 i 35 Ustawy Towarzystwa, na Ogólne Zgromadzenie Zwyczajne, mające się odbyć w Warszawie d. 1 (13) Czerwca 1892 r., o godzinie 1-ej po południu w Sali posiedzeń Rady Zarządzającej przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr. 1066 P.

Przedmiotem zajęć Ogólnego Zgromadzenia będzie:

1. Rozpatrzenie sprawozdania z czynności Rady za r. 1891 i zatwierdzenie odpowiednich rachunków.
2. Sprawozdanie Rady Zarządzającej o stanie kwestji budowy drogi Obwodowej w Łodzi.
3. Przedstawienie projektu Ustawy Kassy Przezorności dla agentów służących na drodze.
4. Wybór 2-ch Członków Rady Zarządzającej w miejsce wychodzących.
5. Wybór 3-ch Członków Komissji Rewizyjnej i 2-ch zastępców na 1892 rok.

Dla otrzymania prawa uczestniczenia w tem Zgromadzeniu pp. Akcjonarjusze obowiązani są złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe Banku Państwa lub Banków prywatnych o kapitale zakładowym nie mniejszym jak 500,000 rubli, a których Ustawy zostały Najwyżej zatwierdzone, najpóźniej do godziny 3-ej po południu 19 (31) Maja r. b. w jednem z niżej wymienionych miejsc:

w Warszawie, w Kassie Domu Handlowego J. G. Bloch;
w St.-Petersburgu, w Banku Międzynarodowym;
w Berlinie, w Mitteldeutsche Creditbank.

Na złożone akcje lub świadectwa depozytowe pp. Akcjonarjusze otrzymają kwity, na zasadzie których wydawane będą karty wejścia.

Dla prawomocności uchwał obecnego Zgromadzenia, stosownie do § 30 Ustawy, potrzebną jest obecność 20 Akcjonarjuszów, posiadających $^{1}/_{10}$ wypuszczonych akcyj.

Każde 10 akcyj daje prawo do 1 głosu; żaden Akcjonarjusz w osobie swojej więcej nad 10 głosów łączyć nie może. Akcjonarjusz pragnący korzystać z prawa wyznaczenia zastępcy, udziela osobie mającej go zastąpić, a która koniecznie musi być Akcjonarjuszem mającym prawo głosu, pełnomocnictwo na papierze bez stempla.

Warszawa, dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1892 roku. 731r

Zarząd Drogi Żelaznej
Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

podaje do ogólnej wiadomości, iż od dnia 6 (18) Maja r. b. wprowadzony będzie następujący rozkład jazdy pociągów passażerskich:

Pociągi linji głównej w kierunku Dąbrowy, Granicy i Sosnowic.

Czas Warszawski:

	Pociąg Osobowy № 1.	Pociąg Poczt. Osobowy № 3.	Pociąg miejsc. do Kielc.
Z Iwangrodu odchodzi	11.53 rano.	odch. 4.10 rano;	odch. 7.16 wieczorem.
do Radomia przychodzi	1.21 po połud.	przych. 5.38 „	przych. 9.32 „
„ Bzina „	2.38 „	„ 6.52 „	„ 11.21 w nocy.
„ Kielc „	4.16 „	„ 8.18 „	„ 1.46 „
„ Strzemieszyc „	8.36 wieczorem.	„ 12.47 p. p.	„ —. „
„ Dąbrowy I. D. „	8.56 „	„ 1.16 „	„ —. „
„ Dąbrowy Górn. „	9.20 „	„ 1.30 „	„ —. „
„ Granicy „	9.07 „	„ 1.08 „	„ —. „
„ Sosnowic „	—. „	„ 1.35 „	„ —. „

W odwrotnym kierunku.

	Pociąg Osobowy № 2.	Pociąg Poczt.-Towar.-Osobowy № 4.	Pocięg miejsc. № 6 z Kielc.
Z Dąbrowy Górn. odchodzi	8.23 rano.	2.10 po południu.	
„ Granicy „	8.49 „	2.43 „	
„ Sosnowic „	—. „	2.17 „	
„ Dąbrowy I. D. odchodzi	9.05 rano.	odch. 2.42 „	
„ Strzemieszyc „	9.25 „	3.06 „	
do Kielc przychodzi	1.33 po poł.	przych. 8.40 wieczorem;	odch. 4.58 rano.
„ Bzina „	3.00 „	„ 10.49 w nocy;	przych. 6.39 „
„ Radomia „	4.22 „	„ 12.46 „	„ 8.— „
„ Iwangrodu „	5.57 „	„ 3.— „	„ 10.21 „

Pociągi №№: 1, 2, 3 i 4, zacząwszy od 6 (18) Maja do 15 (27) Października zatrzymywać się będą na przystanku „Słowik", na 146 wiorście.

Pociągi na odnodze Bzin, Koluszki w kierunku Koluszek.

	Pociąg Osobowy № 1a.	Pociąg Poczt.-Tow.-Osobowy № 3 a.
Z Bzina odchodzi	3.32 po południu.	odch. 12.48 w nocy.
do Końskich przych.	4.33 „	przych. 2.35 „
„ Tomaszów „	5.56 „	„ 5.11 rano.
„ Koluszek „	6.48 „	„ 6.18 „

W odwrotnym kierunku.

	Pociąg Towar.-Osobowy № 2 a.	Pociąg Poczt.-Tow.-Osobowy № 4 a.
Z Koluszek odchodzi	9.41 rano.	odchodzi 12.19 w nocy.
do Tomaszowa przych.	10.38 „	przychodzi 1.16 „
„ Końskich „	12.51 po połud.	„ 3.26 „
„ Bzina „	2.25 „	„ 5.50 rano.

Pociągi na odnodze Bzin-Ostrowiec w kierunku Ostrowca.

	Pociąg Towar.-Osobowy № 2 b.	Pociąg Towar.-Osobowy № 4 b.
Z Bzina odchodzi	3.37 po południu.	odchodzi 7.09 rano,
do Ostrowca przych.	5.18 „	przychodzi 9.18 „

W odwrotnym kierunku.

	Pociąg Towar.-Osobowy № 1 b.	Pociąg Poczt.-Tow.-Osobowy № 3b
Z Ostrowca odchodzi	12.56 po połud.	odchodzi 8.03 wieczorem.
do Bzina przychodzi	2.32 „	przychodzi 10.33 w nocy,

Na stacjach krańcowych pociągi Iwangrodzko-Dąbrowskiej Drogi łączą się.

1) Pociąg № 1 w Iwangrodzie z pociągami Nadwiślańskiej Drogi z Warszawy i Kowla; w Dąbrowie I. D. zaś z pociągami Warszawsko-Wiedeńskiej Drogi do Warszawy, Sosnowic i Katowic.

2) Pociąg № 3 w Iwangrodzie z pociągami Nadwiślańskiej Drogi z Warszawy i Kowla; w Dąbrowie zaś z pociągami Warszawsko-Wiedeńskiej Drogi do Warszawy, Sosnowic, Katowic, Wrocławia i Berlina.

3) Pociąg № 5 w Iwangrodzie z pociągami Nadwiślańskiej Drogi z Warszawy i Łukowa.

4) Pociąg № 2 w Iwangrodzie z pociągami do Warszawy i Kowla; w Dąbrowie zaś z pociągiem Warszawsko-Wiedeńskiej Drogi z Sosnowic, Katowic, Wrocławia i Berlina.

5) Pociąg № 4 w Iwangrodzie z pociągami Nadwiślańskiej Drogi do Warszawy i Kowla; w Dąbrowie zaś z pociągami Warszawsko-Wiedeńskiej Drogi, z Warszawy, Sosnowic, Katowic i Wrocławia.

6) Pociąg № 6 w Iwangrodzie z pociągami Nadwiślańskiej Drogi do Warszawy i Łukowa.

7) Pociągi na odnodze Bzin-Koluszki, łączą się w Koluszkach z następującemi pociągami.

№ 1a. z pociągami do Warszawy, Piotrkowa i Łodzi.
№ 3a. z pociągami do Warszawy, Granicy, Sosnowic i Łodzi.
№ 2a. z pociągami z Warszawy, Piotrkowa i Łodzi.
№ 4a. z pociągami z Warszawy, Granicy, Sosnowic i Łodzi.

8) Na odnodze do Granicy I. D., pociąg № 1-szy ma łączność z Wiedniem; pociągi zaś №№: 2-gi, 3-ci i 4-ty, mają łączność z Wiedniem i Krakowem.

W pociągach №№: 3 i 4 znajdują się wagony wszystkich 3 klas, bezpośredniej komunikacji między Warszawą a Kielcami przez Iwangród. 739r

Do sprzedania

Majątek Ziemski,

24 włók ziemi pszennej, odległy o milę od kolei.—Bliższa wiadomość Krucza 16, m. 6. 826

Ważne dla pp. fabrykantów

wyrobów drzewnych.

Lokal fabryczny z wszelkiemi maszynami do wyrobów stolarskich i tokarskich oraz siłą parową w dobrym punkcie, do wynajęcia od każdego czasu.—Bliższa wiadomość: Dzika 40, m. 3, od godz. 8—10-ej rano i od 4—6-ej po południu. 688R

Gräfenberg-Freiwaldau

(Stacja kol. Austr.-Szląsk.),

najstarsza miejscowość wodolecznicza, założona przez Priessnitza,

otwarty przez cały rok.

2000' n. poz. morza, słynne w świecie bogactwo źródeł, rozległe promenady w lasach liściastych i iglastych.

Stosowanie wody odbywa się na zasadzie naukowych i praktycznych danych, z uwzględnieniem i indywidualizacją każdego oddzielnego wypadku choroby.

Wyborne w skutkach: na choroby systemu nerwowego, organów trawienia, moczo-płciowych, na rozstrój ogólny i choroby krwi.

Prospekty wysyła gratis na żądanie **Komisja Kuracyjna**. 864

MORSKIE KĄPIELE LIBAWA.

Libawa, położona przy otwartem morzu, jest jedyną najskuteczniejszą morską kąpielą Bałtyckiego morza i szczególnem biciem bałwanów, oraz czystem powietrzem w zupełności zajmuje pierwsze miejsce w porównaniu z mnóstwem innych Kąpieli.—Analityczne dane dowiodły, że Libawskie morskie Kąpiele, ze wszystkich Russkich nadbałtyckich kąpieli, mają w sobie największy procent soli.—Sezon kąpielowy zaczyna się 1 (13) Czerwca i ciągnie się do 1 (13) lub 5 (17) Września. Ciepłe morskie kąpiele zaczynają się już 15 (27) Maja. W ciągu sezonu oprócz chłodnych i ciepłych morskich kąpieli (wanien), zawsze można mieć i sztuczne mineralne wanny, oraz naturalne i sztuczne wody mineralne różnych źródeł.—Chłodne kąpiele w morzu jak dla mężczyzn, tak i dla kobiet, są zupełnie oddzielone jedne od drugich, co daje sposobność obojej płci kąpać się w każdej porze dnia.—Kurhauz zwrócony ze swoją obszerną restauracją, numerami dla przyjezdnych i werendami ku morzu, drzewa przy morskich kąpielach ze swojemi cienistemi alejami i przyciągającemi spacerowemi miejscami w pięknym parku i innych Towarzyskich miejscach, stają się rozrywką dla przebywających.—Koncerty, tańcujące wieczory w Kurhauzie, przejażdżki w łodziach i statkach po morzu, wyścigi i t. p., przyczyniają się do rozrywki i zadowolenia.—W miejscowości kąpielowej są do wynajęcia ładne, wygodne i pięknie urządzone wille. Pokoje w Kurhauzie wynajmują się od 60 do 100 rs. za cały sezon.—Mieszkania w mieście są bez porównania tańsze.—Informacje o wolnych mieszkaniach, zarówno i inne wiadomości udzielają się w Kurhauzie.—Hotele I klassy: Kurhaus, Rzymski, St.-Petersburski, oprócz tych są hotele: Hamburski, Frejndt i inne. 767

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1444r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1443r

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, mieszk. 20. 14776

Kondycję na wsi zaraz przyjmie student uniwersytetu. Hortensja 5, m. 21, od 7-ej do 9-ej wieczorem. 15747

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64, 1-e piętro. 15771

Nauczyciel doświadczony, z wykształceniem wyższem i kilkoletnią praktyką, życzy wyjechać na wieś, na czas wakacji. Szpitalna 3. Kaczorowski. 1445r

Potrzebny korepetytor uczeń 6—8 klasy, filolog, godzina 4—5. Złota 26, m. 19. 15799

Poszukuje się osoby, dobrze znającej język angielski, do konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. L. J. 15761

Potrzebny nauczyciel z russkim i niemieckim jęz., na godziny. Oferty pod L. 59 przyjmuje Kurjer Warsz. 15743

Polki, posiadające wysoką muzykę, francuszczyznę, niemieczczyznę. Jasna 2. Biuro Dąbrowskiej. 15684

Student poszukuje kondycyj na wieś, na czas wakacyjny. W. D. Sosnowa № 9, mieszkania 6. 15394

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wieś. Wiadomość: Żórawia 45, mieszkania 22. 1426r

Student sumienny nauczyciel, przyjmie lekcję między 9-tą rano a 3-cią po południu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Bronisława B." 15760

Szkoła rękodzieł, Nowy-Świat 4. Kurs kroju sukien, najnowszym systemem Vorth'a rs. 6, tylko przez maj, czerwiec. 1436r

Zaraz potrzebny korepetytor, może być student—prawosławny, do przygotowania do 3-ej klasy. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod L. 40. 15718

Doniesienia osobiste.

Dla Róży list na poczcie od Śmiałego. 15725

Dla Ludomira list wysłany od Loli W. W. 15782

Dla „M. № 25" Ekaterynosław list wysłany od D. J. 15749

Kawaler, katolik, szatyn, przystojny, sympatyczny, niezależny, lat 36, pięknej rodziny, posiadający majątek ziemski ładnie zabudowany, z dochodem przeszło 1,000 rs. rocznie, pragnie się ożenić z panną lub wdową bezdzietną do lat 26, sympatyczną, łagodną i muzykalną, koniecznie z posagiem kilka tysięcy. Oferty proszę adresować po russku: gub. kowieńska, stacja pocztowa Ławrzedyszki, dla O. M. Cwika 36, o czem zawiadomić w Kurjerze. 15599

Kawaler (izraelita), lat 25, przystojny, brunet, z dobrej rodziny, posiadający kapitał 5,000 i rocznego dochodu 1,500 rs., pragnie się ożenić z panną lub wdową odpowiedniego wieku, z posagiem 10,000 rs. Adres: dla „Bruneta 10,000" poste-restante Warszawa, za okazaniem kwitu № 15580. 15580

Kawaler lat 27, katolik, mający dom w Warszawie bez długów, poszukuje za żonę panny lub młodej wdowy, średnio wykształconej, z posagiem od pięciu tysięcy, które mogą być zabezpieczone. Oferty Warszawa poste-restante W. W. 2. O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 15560

List dla Róży na poczcie. 15802

List dla Alfonsa do Łodzi wysłany. 15821

Młody mężczyzna, w wieku lat 33, polak, pochodzenia szlacheckiego, obywatel ziemski, posiadający 7,000 mórg wartości 1,200,000 marek, obciążony długiem 450,000 marek, mieszkanie pańskie, urządzone z wszelkim komfortem, szosa i stacja kolei w miejscu, życzy sobie wstąpić w związki małżeńskie. Łaskawe reflektantki miłej powierzchowności, z odpowiednim majątkiem, zechcą się zgłosić pod lit. K. T. poste-restante Strzałkowo W. Ks. Poznańskie. Nadmienia się, że tylko oferty poważne będą uwzględnione. 1357r

Młody człowiek, sympatyczny, majętny, drogą niniejszego anonsu chce się zapoznać w celu matrymonjalnym z osobą młodą, sympatyczną, wykształconą, praktycznie wychowaną i muzykalną. Oferty tylko poważne: Warszawa poste-restante „Wiolonczela", zawiadamiając w Kurjerze. 15655

Warszawianka raczy list odebrać. 15750

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom posiadający chlubne świadectwa z kilkunastoletniej praktyki samodzielnej z większych gospodarstw intensywnych, poszukuje od 1-go lipca administracji lub zarządu większego majątku w Królestwie lub Cesarstwie; na żądanie może złożyć kaucji do 2,000 rs. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod adresem: poste-restante Konin, gub. kaliska, dla lit. C. 15496

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 15083

Bona polka z francuskim, muzyką, poszukuje miejsca. Grzybowska 17, m. 5. 15846

Fachowiec, cudzoziemiec, lat średnich, pracujący od lat dziesięciu w jednej z największych w Moskwie fabryk guzików szmuklerskich, metalowych i do bielizny, posiadający najlepsze rekomendacje, poszukuje miejsca zaraz. Oferty dla W. B. przyjmuje kantor Kurjera. 14841

Kobieta w średnim wieku, wdowa, znająca się na gospodarstwie domowem, szyciu, dozorowaniu dzieci, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: Śliska № 13, m. 7. 15783

Młody człowiek (niemiec) poszukuje miejsca buchaltera lub korespondenta w Warszawie lub na wyjazd. Zna dobrze russki, francuski i niemiecki, przedstawić może najlepsze rekomendacje i świadectwa. Adres: Nowy-Świat 57, m. 11, E. Wiler. 14054

Mechanik elektrotechnik poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Leona 1865." 15835

Młoda, wykształcona niemka poszukuje miejsca do dzieci albo jako towarzyszka podróży. Wiadomość: Długa 28, m. 6. 15836

Osoba młoda, inteligentna, z francuskim, muzyką i śpiewem, życzy wyjechać na lato do zamożnego domu. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Janiny." 14654

Osoba wykształcona, w średnim wieku, pragnęłaby znaleźć miejsce do towarzystwa osoby wyjeżdżającej do jakiej stacji klimatycznej lub na południe, albo też mogłaby się podjąć opieki nad panienką nie mającą matki. Świadectwa poważne. Oferty pod wyrazem „Opieka" przyjmuje kantor Kurjera. 15626

Osoba posiadająca języki: francuzki, niemiecki pragnie miejsca zarządu domem, zaopiekowaniem się dziećmi lub do towarzystwa na wyjazd za granicę. Ogrodowa 48, mieszkania 1. 15108

Poszukuje się na wsi w zamożnym obywatelskim domu opieki przez lato do dorosłej panienki z towarzystwa. Oferty z wyszczególnieniem warunków proszę składać w Kurjerze pod „Opieka." 15811

Rządca kawaler, rolnik, mający chlubne świadectwa i rekomendacje, pragnie objąć posadę rządcy lub administratora, zaraz lub od 1-go lipca. Listy nadsyłać poste-restante dla Z. w Warszawie. 15737

Panna wykształcona, z francuskim, niemieckim, russkim i muzyką, pragnie wyjechać na wakacje za wynagrodzeniem do zacnego domu. Nowy-Świat 4, m. 14. 15809

Rządca w średnim wieku, praktyczny rolnik, z dobremi świadectwami i rekomendacjami, poszukuje posady. Adres: Warszawa, ulica Karolkowa № 8, dom Siedlickiego, Kozłowski. (Czyste za laskiem). 15797

Subjekt z kaucją poszukuje miejsca buchaltera, kasjera, magazyniera. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Subjekt." 15397

Wykształcona i dystyngowana niemka, kurlandka, w średnim wieku (izraelitka), z długoletniemi świadectwami, przedstawić może najlepsze rekomendacje, poszukuje zaraz miejsca w większym domu przy dzieciach, dorosłych pannach lub do towarzystwa, na wyjazd. Wiadomość: Warecka 15, mieszk. 10, codziennie zrana od 9—12-ej. 15751

50 rs. za wyrobienie stałej posady młodemu, inteligentnemu człowiekowi. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Posada." 15788

b) Zaofiarowane.

Bona niemka, inteligentna, z szyciem potrzebna. Ulica Krochmalna 56, u gospodarza. 15654

Bona niemka potrzebna zaraz. Bracka № 16, stróż wskaże. 15713

Bona potrzebna zaraz. Erywańska № 9, mieszkania 1. 15768

Człowiek potrzebny do odbioru towaru i pieniędzy. Kaucji rs. 80, miesięcznie rs. 20 i mieszkanie. Chłodna № 54, m. 7. 15787

Chłopiec jako uczeń przychodni potrzebny. Wiadomość o godzinie 1-ej, Papeterie na Sewerynowie. 15441

Do kantoru fabrycznego potrzebny jest zaraz młody człowiek, chrześcjanin, znający języki polski, russki i choć w części niemiecki, w wieku lat 17 do 19, biegły w rachunkach, piszący kaligraficznie, z wykształceniem gimnazjalnem lub realnem najmniej pięcioklasowem. Pierwszeństwo będzie miał kandydat, który już pracował w kantorze handlowym lub taki, który skończył szkołę handlową Kronenberga. Reflektanci niech składają oferty w trzech językach pisane pod „Praktyka kantorowa" w Kurjerze. Wynagrodzenie początkowo 15 rs. miesięcznie. 15393

Do pracowni „Eliza" potrzebne zdolne staniczarki i podręczne zaraz. Nowy-Świat 66—12. 15798

Dla odbycia wycieczki artystycznej potrzebna śpiewaczka na dogodnych warunkach. Oferty przyjmuje Kurjer „Wycieczka." 15806

Dziewczynka do rocznego dziecka potrzebna. Aleja Jerozolimska 35, m. 17. 15778

Kasjerka potrzebna jest na wyjazd do sklepu galanteryjnego z kaucją rs. 200. Chmielna 64, m. 35. 15409

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz.—Elektoralna 9, m. 11. 15711

Potrzebna zaraz zdolna podręczna do bielizny. Ogrodowa № 62. 1407r

Poszukuje się zaraz oficjalisty do gospodarstwa, w wieku nie przeszło lat 30, pod dyspozycję pryncypała, tutejszego poddanego, znającego języki russki i polski. Pensja miesięcznie 20 rs. i wolne utrzymanie. Adres: do zarządu dóbr Lucień, pod Gostyninem, gubernja warszawska. 1388r

Potrzebny uczeń do introligatorni. Senatorska 19. 15184

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników oraz do spódnic. Bielańska № 16, m. 9. 15551

Potrzebny kasjer lub kasjerka z kaucją rs. 1,000. Wiadomość: cukiernia Vincenti, Miodowa № 4. 15510

Potrzebny jest zaraz leśniczy, obznajmiony dobrze i gruntownie z gospodarstwem leśnem, do gub. podolskiej. Bliższa wiadomość w godzinach rannych w Alejach Ujazdowskich pod № 5. 15466

Potrzebni są chłopcy do terminu do zakładu pilnikarskiego. Elektoralna № 8. 15451

Pomocnik aptekarski lub prowizor z małą kaucją potrzebni od 1-go czerwca do prowadzenia apteki na swój rachunek. Krzeszów, pow. biłgorajski, gub. lubelska. 15439

Potrzebne do krawieczczyzny zaraz panny do nauki i podręczne. Sienna № 23, mieszkania 18. 15581

Potrzebne są panny kompletnie zdatne do staników i okryć. A. Horwart, ulica Leszno № 2. 15650

Potrzebne zupełnie zdolne staniczarki i uczennice. Elektoralna 14, m. 5. 15699

Potrzebna panna z krojem do pracowni, na wyjazd, blisko Warszawy. Mokotowska 55, Chylińska. 15677

Potrzebna gospodyni w wieku średnim, z dobremi świadectwami. Wiadomość: hotel Polski, w restauracji. 15674

Potrzebne panny do krawieczczyzny i uczennice do magazynu Elżbiety Banachowskiej, Nowy-Świat № 59. 15594

Potrzebna rękawiarka do magazynu Clarisse Lardenoy, Mazowiecka 20. 15590

Potrzebny uczeń do Szleifsteina, Elektoralna 1. 1394r

Panna kompletnie uzdolniona do staników potrzebna. Nowy-Świat 4, Szkoła Rękodzieł. 1434r

Potrzebny kasjer lub kasjerka do teatru ogródkowego, z kaucją rs. 300. Pensji miesięcznie rs. 35. Krochmalna 54, mieszkania 1. 1435r

Podręczne do spódnic i do nauki, płatne, potrzebne zaraz. Leszno 4, m. 5. 1437r

Potrzebne panny zdatne do sukien. Krucza № 3, m. 1. 15812

Potrzebne panny podręczne i do staników. Złota 25, m. 47. 15825

Potrzebne są uczennice do pracowni sukien i okryć damskich. Miodowa № 10, m. 10, trzecie piętro. 15826

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Grzybowska 29, m. 9. 15827

Potrzebne panny do spódnic i uczennice.—Niecała 12, m. 20, lewa oficyna. 15839

Potrzebne panny zdolne i podręczne. Pracownia sukien, Hoża 38—22. 15842

Potrzebny jest zaraz uczeń do handlu win i towarów kolonjalnych Wł. Biernackiego, Marszałkowska № 77. 15730

Potrzebna podręczna do krawieczczyzny oraz dziewczynka do nauki. Pawia 11, mieszkania 20. 15728

Potrzebny do handlu uczeń w uczciwych zasadach wychowany, któryby conajmniej 4 klasy ukończył. Krakowskie-Przedmieście 415/15, skład futer. 15765

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Ul. Chmielna № 29, m. 9. 15763

Potrzebni są uczniowie do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Ulica Nowy-Świat № 12. 15762

Potrzebne są staniczarki, spódniczarki i dziewczynki do nauki. Chmielna 47. 15756

Potrzebna zdolna podręczna. Nowy-Świat № 39, m. 8. 15746

Potrzebna francuzka. Marszałkowska 69, m. 5. 15740

Potrzebna zaraz panna do krawieczczyzny do domu prywatnego. Elektoralna 28, mieszkania 36. 15850

Subjekt obznajmiony dobrze z handlem obić zechce złożyć ofertę pod „Obicie" u pp Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1431r

Sklepowa zdolna potrzebna do mydlarni z kaucją. Wiadomość: Mokotowska № 56, w sklepie kolonjalnym. 15726

Zaraz potrzebne panny do krawieczczyzny.—Zimna 3, Kordelas. Tamże jest samowar do nabycia. 15445

Z rozpoczęciem się żeglugi na Pilicy i sezonu letniego w miejscowości klimatycznej Inowłodz nad Pilicą, potrzebny jest restaurator. Bliższa wiadomość u właściciela, adw. przys. Bernarda Birencweiga w Łodzi (Zielona № 265 A.) 1185r

Zdolne modniarki potrzebne zaraz do fabryki kapeluszy Dąbrowskiego, Żabia 2. 15634

Zaraz potrzebne panny zdolne do krawiecczyzny. Żórawia № 20, m. 1. 15843

Kupno i sprzedaż.

A) Rowery z fabryk angielskich Rudge, Hillman, Herbert et Cooper, Seidel et Naumann, nowe i używane oraz wszelkie przybory i części składowe poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krak.-Przedm. № 5. 890r

A) Narzędzia ogrodnicze, sekatory i noże poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1390r

A) Welocypedy angielskie Humbera i innych fabryk poleca najtaniej L. Hilkner.—Krak.-Przedmieście. Cenniki gratis. 1389r

A) Welocypedów i wyżymaczek reparację poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1391r

A) Nowość na bieżący sezon. Wózki dziecinne kolebkowe od rs. 12 i wyżej poleca Pierwsza specjalna fabryka wózków dziecinnych E. Heżmana, Marszałkowska № 53. 1438r

A) Wózki fotelowe dla osób chorych, różnych fasonów, z kołami zwyczajnemi lub gumowemi, od rs. 25 do 100, poleca Pierwsza specjalna fabryka wózków E. Heżmana, Marszałkowska № 53. 1440r

A) Wózki dziecinne najnowszych fasonów, z kołami zwyczajnemi lub gumowemi, od rs. 6 do 50, poleca Pierwsza specjalna fabryka wózków dziecinnych E. Heżmana, Marszałkowska № 53. 1439r

Amerykan (brek) z powodu śmierci właściciela sprzedam tanio. Wiadomość: Praga, Brzeska № 222, u stróża. 15733

A) Welocypedy dziecinne trzykołowe poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 1425r

Bicykl fabryki angielskiej, mało używany, do sprzedania lub zamienienia na rower.—Zgłoszenia pod literami M. G. poste-restante Trąbczyn, gub. kaliska. 15786

Bicykl angielski tanio sprzedaję. Królewska № 29, u stróża. 15744

Biuro-cylinder lub starożytne biurko, choć bardzo zniszczone, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Biurko." 15723

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wykonywam tanio, sumiennie. Jubiler Oraczewski, Nowy-Świat 36. 1395r

Czarną materję tanio sprzedam, również obrazy olejne. Złota 46, m. 24. 15834

Do sprzedania 350 sztuk owiec i sto jagniąt rasy negretti z powodu przyjęcia kawalerji. Wiadomość osobiście lub listownie: dominjum Żaków, przez Nowo-Mińsk. 15833

Do sprzedania siodło damskie 25 rs., męzkie tureckie 10 rs., pianino 250 rs., bransoleta z brylantami 200 rs. Nowo-Mińsk, w domu Zaboklickiego. 15796

Dębowe meble składane do ogrodów, obozów, letnich mieszkań; stoły 2 rs., krzesła 1.20, fotele 2, kanapki 4.50, taborety 90 kop., poleca S. Gąsiorowski, Chmielna 35. 15774

Do sprzedania dwa łóżka z materacami sprężynowemi, zupełnie nowe i ładne, szafa do bielizny, garniturek mebli fantazyjny materją kryty, bardzo ładny, fortepian zdatny do nauki dla dzieci za rs. 35 i różne inne rzeczy.—Nowy-Świat № domu 59, mieszk. 29. 15720

Do sprzedania tanio: a) para silnych, zdrowych koni roboczych z uprzężą lub bez; b) platforma (wóz) na angielskich mocnych resorach, prawie nowa; c) dwa chomonta powozowe angielskie z uprzężą. Wiadomość: ul. Elektoralna № 7, u stróża. 15417

Do sprzedania rower angielski „Swift № 1." Obejrzeć można: Zakroczymska d. № 15, mieszk. 14. 15515

Fortepian mało używany rs. 340, pianino również rs. 300 sprzedam. Ulica Jasna 4, Dütz. 14938

Fortepian, pianino sprzedaję, wydzierżawiam rs. 3, strojenia. Jerozolimska № 84, Strzelecki. 15801

Jest do sprzedania brek, dorożka i bryczka wolantową robotą. Ulica Nowy-Świat № 25. 15335

Koń szpak młody, z janowskiej stajni, w pojedynce i pod wierzchem, może być z uprzężą i z bryczką na pełnych resorach, za przystępną cenę. Adres: Tamka № 2, w składzie drzewa. 15398

Kabrjolet gustowny, mało używany, tanio. Od 11—2-ej, Piękna 30—2. 15477

Klacz gniada anglo-arabska, lat 4, blisko Warszawy, do sprzedania za rs. 185. Wiadomość w dystrybucji, ulica Świętokrzyzka № 12. 15481

Ktoby miał prasę do kopjowania listów na zbyciu, niech złoży ofertę, podając cenę, w kantorze Kurjera pod „Prasa." 15657

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 1258r

Kupię konia w wieku lat 5—7, rosłego, z chodami, ujeżdżonego do pojedynki. Wiadomość u właściciela domu № 43, ulica Dzielna. 15773

Kupujcie! Sennik Polski, największy z istniejących. We wszystkich księgarniach. 15739

Klacz wierzchowa lat 5, bardzo ładna, rasy angielskiej, do sprzedania. Wiadomość w hotelu Polskim. 14933

Lustro na stalugach dla magazynu mód do sprzedania. Nowolipie 4, mieszk. 5. 1299r

Lando i karetę sprzedam tanio. Chmielna 7, u stangreta Jana. 15813

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 15828

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny niskie. 15546

Maszynę do lodów sprzedam tanio. Tamka № 21, u rządcy domu. 15476

Meble sprzedam tanio, garnitur czarny pluszem kryty, kredens, stół, krzesła, otomanę, szafę, lustra, komodę, łóżka. Marszałkowska 78, m. 13. 13744

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 14303

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 oraz kupuję, zamieniam. Dzika 20, m. 34. 15132

Miłośnikom sztuki. Wyprzedaję zbiór obrazów nowożytnych malarzy. Krakowskie-Przedm. 30, m. 6, od godz. 3—5-ej po południu. 15506

Mleko świeże z dóbr Domaniew, codziennie od godziny 7-ej zrana w składzie farb, ulica Długa № 8. Od 1-go maja 1892 r. kwarta 7 kop. 13893

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 15837

Na raty po 50 kop. tygodniowo. Lodownie, klozety pokojowe, meble gięte i wszelkie inne przedmioty gospodarstwa domowego.—47 Elektoralna 47. 15741

Na folwarku Willanów jest do sprzedania jeszcze kilka tysięcy pudów siana łąkowego oraz z koniczyny i tymotki. Wiadomość u zarządzającego folwarkiem. 12333

Otomana do sprzedania tanio, robota dobra. Bracka 4, szwajcer wskaże. 15849

Otomana urzędowej roboty do sprzedania, pokrycie grube. Jerozolimska 31, stróż wskaże. 15814

Okrycie jasne i suknie są do sprzedania. Ul Wielka № 50, m. 9. 15475

Pianino mało używane tanio. Nowy-Świat № 48, m. 9. 15688

Pianina o jednolitym blacie metalowym i strunach krzyżowych, poleca specjalna fabryka Antoniego Dütz po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem kilkoletniem. Jasna 3. 14025

Rower i bryczka, rodzaj wolantu, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 44. 15641

Rower za 70 rs. ostatecznie. Nowogrodzka № 25, m. 4. 15691

Różne używane meble, odpowiednie na letnie mieszkanie, są do sprzedania. Leszno № 46, m. 6. Widzieć można od 1 do 4-ej po południu. 15419

Relsy żelazne lub stalowe do kolejek fabrycznych, wysokość profilu 50 do 60 milimetrów, poszukują się w ilości około 600 metrów bieżących kolejki. Oferty proszę przesłać: Warszawa, poczta główna, Conto № 160. 15178

Szafy, łóżka orzechowe sprzedaję. Nowo-Wielka 21—9. 14809

Staniki trykotowe najtaniej. K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 15424

Szafa potrójna do sprzedania b. tanio. Wiadomość: Wilcza 35, m. 3. 15585

Starożytne zegary: bronzowy i drewniane 2, komoda z bronzami, razem za 110 rs. Papierośnica srebrna 16 rs. Ul. Złota 24, stróż pokaże. 15722

Szaraban używany pozostawiono do sprzedania i wolant nowy. Grzybowska 51. 15753

Suknia satynowa heliotrope, zupełnie nowa, z kapeluszem oraz płaszcz popielaty do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 8, od 4—5-ej po południu. 15823

Szafa rozbierana, markiza, samowary, lodownie, akwarjum ogrodowe, łóżka greckie tanio do sprzedania. Krucza 35—8. 15841

Spodnie łosiowe i jelonkowe, najlepsze do konnej jazdy, trzosy, poduszki safjanowe, prześcieradła zamszowe podróżne, pasy, bandaże, rękawiczki i t. p. wyroby Kunickiego sprzedają się tanio w magazynie wszelkich niezbędnych w gospodarstwie artykułów T. Kozłowskiego, Wierzbowa 8, gmach teatru, wprost Niecałej, dawniej Bracka i Senatorska. 15845

Sztucer stemplowy Devisme'a paryski, szkatuła, przybory 60 rs., u Bekkera, Krakowskie-Przedmieście 40. 15832

Siodła i wszelkiego rodzaju chomonta najtaniej u rymarza Adama Zawadzkiego w Warszawie, Senatorska № 10. 1441r

Siodło damskie i męzkie mało używane do sprzedania. Marszałkowska 120, wiadomość u stróża. 1432r

Sprzedam tanio szafy sklepowe, kontuar, gablotkę. Tamże sklep do wynajęcia. Freta № 12, m. 3. 15852

Trzcina sufitowa, kóp 7 po rs. 10 do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji, Świętokrzyzka 12. 15482

Urządzenie sklepowe rozbierane, oszklone, dające się w 3-ch pozycjach ustawić, masiw dębowe, za przystępną cenę do sprzedania.—Mazowiecka 16, dystrybucja. 15402

Urządzenie sklepowe oraz markiza do sprzedania. Nowy-Świat № 47. 15804

Welocypedy mocne i trwałe sprzedaje tanio Juljan Berg, Mazowiecka 16. 921r

Ważna wiadomość!! Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble na Zielonym Placu № 3, u szwajcara. 15661

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble sprężynowe wyściełane, stołowe dębowe i inne mało używane. Leszno domu № 22, mieszkania 4. 15724

Żakiet i peleryna bardzo ładne, nowe, tanio do sprzedania. Nowy-Świat 58, pracownia Zawiszewskiej. 15818

250 kopiejek materace zdrowia, znanej dobroci z wełny drzewnej, dobre dla letników, wysyłane za zaliczeniem. Tapicer, Królewska 17. 13752

Interesa handl. i majątk.

A) Kantor Komisowy, Nowosenatorska № 3, wskazuje bezpłatnie adresy lokali i mieszkań letnich. 15732

Apteki kupna poszukuje się z obrotem 3,000 do 5,000 rs. i dzierżawy z obrotem 5,000 do 8,000 rs. Wiadomość: Żychlewicz, Warta, gub. kaliska. 15586

Apteka normalna z obrotem 2,500 rs. do sprzedania. Wiadomość w aptece W-go Biertümpfla, u Krzanowskiego, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej. 14664

Ajent wyjeżdżający do Rosji może się zgłosić do A. Strausa Nowy-Świat 35. 14747

A) Cukiernia i restauracja razem, istniejąca od lat 12 w ruchliwem i ożywionem mieście w gubernji mohylewskiej, do sprzedania za sumę około 5,000 rs. Bliższa wiadomość w kantorze komisowym, ulica Nowosenatorska 3. 1442r

A) Rubli 3,500, 4,000, 9,000 i większe do wypożyczenia na domy w Warszawie.—Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od 3 do 5-ej. 15831

Do sprzedania w Otwocku willa „Amelja", piętrowa, z trzema werendami, wieżyczką, z 6-ma morgami pięknego lasu, w uroczem położeniu. Wiadomość u właścicielki, Marszałkowska № 111, lub u Powichrowskiego, adwokata przysięgłego, Długa 27. 14738

Do sprzedania z powodu wyjazdu sklep kolonjalno-dystrybucyjno-galanteryjny z wyrobioną stałą klijentelą. Ul. Senatorska № 37. 15815

Dom murowany w okolicy Żelaznej Bramy za 14 tysięcy rubli. Wiadomość: ul. Hoża № 7, W-na Popowska. 13814

Dom do sprzedania, 3 oficyny murowane plac pod front i oficyny, plany gotowe, dochód brutto rs. 2,700. Wiadomość u administratora domu przy ul. Ogrodowej № 7, od godziny 4—7-ej. 14925

Do sprzedania są zaraz magle za cenę przystępną, z powodu wyjazdu. Ulica Chłodna № 6. 14990

Dom z placem do budowli na Pawiej, w szacunku 5,000 rs., do sprzedania na dogodnych warunkach. Właścicielka, Miodowa № 12, mieszk. 15, do 11-ej zrana. 14987

Folwark do sprzedania na bardzo dobrych warunkach, położony w pow. opatowskim, gub. radomskiej, 1 wiorsta od szosy, rozległości morgów 300, w tem 28 morgów łąki i 10 morgów młodego lasu, z inwentarzami i zasiewami. Budowle nowe, dom mieszkalny obszerny z ogrodem dużym owocowym, bez służebności. Wiadomość: poczta Staszów, poste-restante lit. A. G. 14926

Hotel z restauracją koszerną, oddawna egzystujące w ożywionej części miasta, interes pierwszorzędny, od lipca do wynajęcia. Oferty opatrzone dokładnemi adresami osób majątkowo odpowiedzialnych sub „Hotel" przyjmuje Kurjer. 15838

Jest do wydzierżawienia na lat 8—9 kilkowłókowy folwark, położony w powiecie sandomierskim, w glebie wybornej, zamożny w paszę i nawóz, z inwentarzem żywym i martwym oraz zasiewami oziminy i jarzyny, dobrze i kompletnie dokonanemi. Bliższą wiadomość udzieli na zapytania ustne lub piśmienne Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska 26. 1433r

Kolonja dwuwłókowa około Nowo-Mińska, z dwoma domami mieszkalnemi, z oborami, stodołami i inwentarzem, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 35, m. 3. 14844

„Konkurencja" kantor przewozowy, Erywańska 11 (Zielony Plac), uskutecznia przeprowadzki w mieście i do letnich mieszkań, wysyła i odbiera wszelkie towary, pakuje meble, lustra, szkło i t. p., poleca skrzynie po bardzo tanich cenach. 1377r

Kupię domek od 4—5,000 rs., dochodowy za cyrkułem, bez pośrednictwa Wiapom .d5 Nowy-Świat № 17, Świergcki. 1942ość-

Kolonja do sprzedania za rogatką Wolską № 154, zaraz za cerkwią russką, składająca się z dwóch domów frontowych, dwóch oficyn i dwóch ogrodów fruktowych. Wiadomość na miejscu. 15418

Magle są do sprzedania z powodu śmierci.—Ulica Bednarska № 18. 14641

Mając zamiar przeprowadzić się do Warszawy, chcę sprzedać sklep swój sukna i kortów, przynoszący około 15% dochodu z obrotu, istniejący w Płocku od lat 20 pod firmą F. Guzik przy ulicy Grodzkiej. Gotówką trzeba mieć około 10,000, reszta na dogodnych warunkach. 12292

Magazyn mód do sprzedania zaraz z eleganckiem urządzeniem i towarem z powodu braku zdrowia. Ulica Długa № 6. 14293

Magle do sprzedania dobrze procentujące.—Ul. Dzielna № 8. 15800

Magle angielskie do sprzedania. Nowogrodzka 13. 15792

Magle do sprzedania tanio. Ulica Żelazna róg Pańskiej № 47. 15752

Magle do sprzedania. Leszno № 27. 15396

Majątek Giże, jeden z najpiękniejszych gub. suwalskiej, pow. wyłkowyskiego, do sprzedania z inwentarzami kompletnemi, budowle murowane, gorzelnia, duży ogród fruktowy, włók 65. Informować się: Hortensja 7, mieszkania 25. 15434

Na polu Mokotowskiem można odnająć plac na pastwisko lub sianokos. Wołyński pułk w Mokotowie. 15785

Plac w bliskości budującego się kościoła, Dzielna 73, bardzo tanio do sprzedania. 15399

Pacht 30 krów wyborowych, wiorst 10 od Warszawy, do wypuszczenia na garnce od 1-go lipca r. b. Warunki bardzo korzystne.—Wiadomość w dystrybucji, ulica Świętokrzyzka 12. 15483

Potrzebne są od dwóch do trzech tysięcy rubli do spłacenia pierwszego numeru hypoteki. Oferty pod „Pożyczka." 15518

Potrzebny pośrednik do sprzedaży interesu. Wiadomość: ulica Nowosenatorska № 10, w pralni „Matyldy." 15548

Plac w Nowo-Mińsku, 15,000 łokci □, naprzeciwko stacji, w lesie, zdatny na willę lub zakład przemysłowy, do sprzedania. Wiadomość: Krucza 46, m. 4, od 3 do 6-ej po południu. 15716

Poszukuję masła bez soli z dworu chrześcjańskiego w większej ilości, na dostawę tygodniową. Bazar Janasza, ulica Gnojna, sklep № 133. 15745

Przekąski przy składzie wódek do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 37. 15721

Plac do sprzedania 8,500 ł. z dwoma oficynami, № 45 Wileńska, 12 Stalowa, Nowa Praga. Wiadomość: ulica Wiejska 16, w traktjerni. 15755

Pragnę nabyć majątek ziemski rozległości włók około 30, nie wyniszczony, w dobrej glebie, nad wodą bieżącą. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod № 30. 15757

Potrzebne rs. 3,000 pożyczka na 1-szy numer hypoteki domu bez Towarzystwa. Oferty: W. W. Grodzisk, stacja drogi wiedeńskiej. 15844

Rubli 2,000 i 2,500 lub 4,500 do wypożyczenia na dobrą hypotekę nieruchomości warszawskiej. Ulica Miodowa 4, cukiernia Vincenti. 15717

Rubli 1,500 potrzebne na 1-szy numer hypoteki ziemskiej, bez Towarzystwa. Miodowa № 13, m. 3, rządca pałacu wskaże. 15430

Rubli 1,500 potrzeba na dobrą hypotekę.—Świętokrzyzka 8—6. 15423

Sklep w domu przy ulicy Elektoralnej № 5, o dwóch otworach frontowych (do sklepu należą dwa pokoje i piwnica pod sklepem), obecnie zajęty na handel win, towarów kolonjalnych firmy Simon i Stecki, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość u rządcy domu. 15006

Sprzedam tanio lub zamienię na kolonję domek dobrze procentujący. Elektoralna 6, u zegarmistrza. 15337

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wolska № 42. 15454

Sklep mydlarski z kompletnem urządzeniem za przystępną cenę do odstąpienia. Wiadomość: Nalewki 26, w kantorze firmy Jan Hoch i Syn. 15529

Szkołę froeblowską kompletnie urządzoną sprzedaję. Kanonja 26, drugie piętro. 15431

Sklep ładny, dystrybucyjno-galanteryjno-spożywczy do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów. Bracka 6. 15793

Sprzedam magazyn mód dobrze procentujący. Świętokrzyzka 6. 15817

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Bracka № 21. 15822

Sklep z wystawą, z pokojem i kuchnią, z górą i piwnicą, po magazynie mód, egzystujący lat kilkanaście, do wynajęcia od 1-go lipca 1892 r. Ulica Świętokrzyzka № 6, trzeci dom od Nowego-Światu, wiadomość u właściciela domu. 15736

Sklep mączno-spożywczy jest do sprzedania zaraz. Złota 43. 15734

Sprzedam sklep z pokojem, dystrybucja, wiktuały, miesięcznie rs. 13. Ulica Sienna № 36. 15789

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Leszno róg Rymarskiej № 1. 15776

Szynk z pięknym ogrodem, w miejscu targowem, egzystujący od lat 11-tu, do odstąpienia, komorne bardzo tanie. Wiadomość: Leszno 80, mieszk. 43, Bach. 15731

Sklep z obszernem mieszkaniem, dystrybucyjno-spożywczy, dobrze procentujący, z prawdziwego powodu jest do sprzedania.—Leszno № 31. 15766

Sumy hypoteczne, w niedługich terminach płatne, od 1,000 do 10,000 rs., mogę nabyć za umiarkowaną prowizją. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod J. K. M. C. 15764

Szczególnym zbiegiem okoliczności jest do sprzedania sklep kolonjalno-spożywczy z porządnem urządzeniem, z rąbaczem i maszyuą do rznięcia cukru, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, Grzybowska 22. 15759

Sklepik wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Łucka № 31. 15520

Tania kuchnia, bardzo korzystna, w kantorze flisaków, na Pradze, przy wale № 10, do sprzedania. 15420

Wspólnik z kapitałem 1,500 rs. do prowadzenia restauracji potrzebny. Bliższa wiadomość w kantorze komisowym, Nowosenatorska № 3, na 1-em piętrze. 1373r

W Grodzisku, stacja kolei warsz.-wied., do sprzedania dom z ogrodem owocowym, ziemi mórg 29. Wolka, u p. Rade.—Tamże do wynajęcia dwa pokoje i kuchnia z meblami. 15769

Willa z ogrodem owocowym, ziemi 3 morgi, do sprzedania. Wiadomość: Wolka, u p. Rade. 15769

W mieście powiatowem pod Warszawą posesja z ogrodem do sprzedania. Zielna 26, m. 25. 15258

W kantorze komisowym, Nowosenatorska № 3, Warszawa, są do sprzedania: ferma z domem murowanym, w pięknem położeniu, w bliskości Warszawy, z ogrodem, 15 mórg lasu, stałemi dochodami; również folwark ośmiowłókowy w pszennej glebie, kompletnej kulturze, z budowlami, inwentarzami, domem; nadto dom murowany w mieście powiatowem przy kolei, zdatny na restaurację lub handel win. 1379r

Za bezcen. Zaraz do odstąpienia renomowana fabryka kwiatów. Tamże nowa maszyna Singera. Wiadomość: Hoża 5, mieszkania 29. 15086

Zaraz niedrogo dobre magle do sprzedania.—Chmielna 47, m. 16. 14947

Z powodu zmiany interesów jest zaraz do sprzedania sklep dystrybucyjno-piśmienny, Niecała 11, w hotelu Brühlowskim. 13736

Z powodu pilnego wyjazdu sklepik wiktuałów do sprzedania przy ulicy Wroniej № 31. 15794

Zakład mleczny do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna № 14. 15779

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1317r

Ciechocinek. Willa Belle-vue do wynajęcia, z komfortem urządzone mieszkania, wśród ogrodu, w suchej i pięknej miejscowości, wprost głównych łazienek. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Rymarska № 10, m. 4. 15770

Do wynajęcia 5, 6 pokojów, dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 15186

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b., Włodzimierska róg Świętokrzyzkiej № 1, narożny sklep obszerny z mieszkaniem. Lokale, stajnia, wozownia. 14992

Do wynajęcia pokój, wejście oddzielne usługa, kanalizacja. Nowy-Świat 22, mieszkania 28. 15425

Do odstąpienia od św. Jana mieszkanie, złożone z 7-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, od frontu, w domu W-go Szajblera, Trębacka № 4, m. 7. 15820

Do wynajęcia od lipca dwa lub trzy pokoje i kuchnia, drugie i pierwsze piętro, front. Tamka 16. 15742

Domek na mieszkanie letnie, 4 pokoje, dwie kuchnie, dwie werendy, las sosnowy, woda bieżąca, od Jabłonny wiorst 11, Marszałkowska 119, m. 9. 15819

Do wynajęcia przy ulicy Długiej, w posesji hotelem Drezdeńskim zwanej: zaraz obszerny sklep z dwoma wystawami i pokojami, zaś od 1-go lipca 1892 r. sklep i dwie stajnie. Ceny umiarkowane. Bliższa wiadomość u właścicielki hotelu. 15007

Letnie mieszkania do wynajęcia w willi Anielin w Pruszkowie. Bliższa wiadomość: Bracka 20, mieszkania 20, od godz. 10—12-ej w południe. 14963

Letnie mieszkania, ładne, suche, większe, mniejsze, z werendami, w dużym ogrodzie w Mokotowie obok Lijewskiego № 101; tamże do sprzedania posesja, dwa domy, jeden piętrowy. 13884

Letnie mieszkanie. Pałacyk w Grodzisku, przy stacji kolei, w angielskim parku, 16 pokojów i 4 kuchnie, kąpiel na miejscu, do wynajęcia lub do sprzedania. Wiadomość u Ant. Stępkowskiego, Wierzbowa 9. 1335r

Letnie mieszkania są do wynajęcia w folwarku Tłuszcz. Adres: stacja Tłuszcz, droga Warsz.-Petersburska, godzina jazdy koleją z Warszawy. Szczegółowo można się dowiedzieć o warunkach w fol. Tłuszcz. 15848

Lokale z obszernych pokoi, sal, ogrodu, po zjeździe sędziów, Grzybowska 19, do wynajęcia w całości lub częściowo na biura, kantory, składy towarów, zakłady przemysłowe i inne. 15777

Letnie mieszkania doktora Koralkiewicza, blizko stacji Wołomin; las sosnowy, kąpiel rzeczna; dostawa żywności. 15729

Mokotowska № 25, w blizkości Marszałkowskiej i Alei Ujazdowskiej, oraz linji tramwajowych, do wyuajęcia od 1 lipca r. b. sklepy i różne lokale, urządzone z wszelkiemi wygodami podług nowoczesnych wymagań. Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu. 13815

Mieszkanie dla letników, samo w sobie, składające się z trzech pokoi, przy kolei Petersburskiej, stacja Wołomin, wieś Nadarzyn, u Szymona Kruk, przy trakcie do Kobyłki. 15455

Młody człowiek poszukuje pokoju, w okolicy placu św. Aleksandra i Nowego-Światu, od 8 czerwca. Oferty: kiosk, róg Brackiej i Chmielnej № 1798. 1429r

Na czas letnich miesięcy, wynajmę trzy pokoje umeblowane, z kuchnią. Nowo-Zielna № 50. 15824

Na fabrykę, zakład przemysłowy, cała posesja do wydzierżawienia. Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej. 14334

Na folwarku Służew w Gucinie, są do wynajęcia różnej wielkości letnie lokale, w pięknem położeniu, w parku. Wiadomość u zarządzającego folwarkiem Służew, począwszy od 23 kwietnia. 12332

Od 1-go lipca 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, na 3-m piętrze. Długa № 8. 15521

Panie lub panienki, chcące znaleźć opiekę wraz z całodziennem życiem na letniem mieszkaniu, w okolicy lesistej, zechcą się pofatygować: Włodzimierska № 6, m. 10. 15386

Pokój z meblami i pomieszczenie dla przyzwoitej kobiety. Chmielna 44—7. 15322

Pokój do odnajęcia, z oddzielnem wejściem. Bracka 16, m. 24. 15714

Potrzebny domek sam w sobie, złożony z 5-u pokoi, ogródka, stajni, wozowni i szopy w dziedzińcu, może być w środku miasta lub dalej, byle w blizkości linji tramwajowej, do wydzierżawienia od św. Jana. Oferty z opisem i ceną pod W. 534 przyjmuje kantor Kurjera. 15407

Potrzeba ładnego mieszkania frontowego, z wygodami, w okolicach placu Krasińskiego, Miodowej, Długiej, od lipca. Wiadomość: Świętojerska 19, drugie piętro. 15593

Pokoje umeblowane, ładne. Piękna 8, mieszkania 7, przy placu Ujazdowskim. 15754

Pokój na 1-m piętrze dla emerytki. Ulica Krucza № 9. 1427r

Pokój z meblami, usługą, obiadami. Nowy-Świat 57, m. 11. 15432

Pokój do wynajęcia, umeblowany lub nie. Marszałkowska 149, m. 11. 15851

Potrzebnem jest mieszkanie umeblowane, złożone z 2-ch pokojów i kuchni, położone w ogrodzie, w obrębie miasta, na czas od 2-ch do 3-ch miesięcy. Wiadomość przasłać: ul. Mazowiecka № 16, m. № 9. 15452

Sklep spożywczy z mieszkaniem, piwnicą, egzystujący lat kilkadziesiąt, do wynajęcia od 1 lipca. Senatorska № 5, u rządcy domu. 12938

Sklep narożny z mieszkaniem, na szynk lub inny proceder, od lipca do wynajęcia. Marszałkowska 46, m. 5, właściciel. 15421

Szkolna 6,—7, 6, 5, 2 pokoje, z kuchniami, przedpokojami, wszelkiemi wygodami od 1 lipca do wynajęcia. 15509

Szynk z dwoma lub 4-ma pokojami, wynajmujący się od gospodarza, ulica Krucza № 15, od 1 lipca. Tamże pięć pokoi i kuchnia, na 1-m piętrze. 15784

Sklep z mieszkaniem, do wynajęcia od 1-go czerwca, Leszno 33, wprost kościoła po-karmelickiego. 1430r

Trzy pokoje umeblowane, z kuchnią i wszelkiemi wygodami, do odnajęcia za cenę przystępną, na dwa miesiące, od 1-go lipca do 1-go września. Sienna 27, mieszkania 16, od 10—12 i od 3—5. 15772

W Willanowie są do wynajęcia letnie lokale. Wiad. w administracji dóbr. 12334

W Wierzbnie, za rogatką Mokotowską są mieszkania letnie i zimowe do wynajęcia, suche, wygodne, w parku starannie i czysto utrzymanym, drzew sosnowych dużo, kąpiele ciepłe, zimne i prysznice na miejscu. Mleko prosto z wydoju, warzywo i wszelkie produkta. Komunikacja z Warszawą łatwa i tania. Wiadomość w Wierzbnie u administratora Łukaszewicza. 14649

W domu pod № 25 Długa,—Eldorado, są do wynajęcia od 1 lipca r. b. dwa sklepy, w cenie 350 i 360 rs. roeznie. Wiadomość u rządcy domu. 15426

Z. Do wynajęcia od 1 lipca r. b., Orla № 8, następujące lokale: 14942

Za rs. 850 na 2-m piętrze, od frontu 9 pokoi, waterklozet, przedpokój i kuchnia. 14942

Za rs. 550 na 2-m piętrze, od frontu 5 pokoi, schowanka 2, przedpokój i kuchnia. 14942

Za rs. 240 na 1-m piętrze, w oficynie 2 pokoje i kuchnia. 14942

Z. We wszystkich lokalach, urządzenia gazowe, krany wodociągowe, zlewy, piwnice i góry. Wiadomość na miejscu. 14942

Zaraz lub od św. Jana, od frontu 5 pokoi, na parterze i 6 pokoi z balkonem, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, pralnia w suterenie. Wilcza № 6. 15231

Doniesienia rozmaite.

A. Tanio! elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia, podług najnowszych paryzkich żurnali. „Wanda.” Ul. Nowy-Świat 59—45, pierwsze piętro; tamże potrzebne uczennice. 15807

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 15810

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, radzi w zakresie swej specjalności, dla niezamożnych ustępstwo. Chmielna 19, pierwsze piętro, mieszk. 2. 15805

A) Kefir leczniczy sprzedaje po cenie przystępnej, dostawa do domów. Orla 6, mieszkania 32. 14799

Biedna służąca znalazła przed paroma dniami na ulicy portmonetkę, z małą kwotą pieniężną, poszkodowany za udowodnieniem odebrać może od służącej Stanisławy, Chmielna № 62, mieszkania 21, pomiędzy godziną 3-cią a 6-tą po południu. 1446r

Bryczka potrzebna do wynajęcia od 15 czerwca do 1 września, na jednego konia, na resorach. Oferty przyjmuje handel towar. kol. P. Voigt, Bielańska 5. 15696

Czarne staniki trykotowe, doskonałego kroju, od rs. 2, wybór pończoch mocnych, niewypierających kop. 55. Marszałkowska 129, oficyna. 15360

Damskie żakiety robi elegancko krawiec mezki. Marszałkowska № 104. 15197

Emilja Żeromska powróciwszy do zdrowia może wyjechać na wieś, do udzielania lekcyj tańca, również w miejscu udziela takowe i przygotowywa dzieci do szkoły baletu. Kapitulna № 4, od godziny 4 do 6-ej. 15485

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe, przyjmuje pokrycia, reparacje, ceny nizkie. Królewska 23, sklep wprost ogrodu Saskiego. 15534

Elegancko, niedrogo wykończa wszelką garderobę męzką krawiec Chmurczyński. Nowogrodzka 33. 15775

Kapelusze od 30 kop. ubieram. Elektoralna 41, mieszkania 10. 15203

Karpiński poleca wyroby swej fabryki wód mineralnych. Składy w aptekach: własnej, Elektoralna 39, oraz Biehlera, Huberta, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Więckowskiego, a również w sklepach specjalnie do tego urządzonych. 9951

Karety i powozy wynajmuję najtaniej. Ulica Chmielna 12. 12318

Kołdry wykończa elegancko i starannie, po zniżonych cenach, znana pracownia kołder Marji Pomorskiej. Marszałkowska 149, mieszkania 7. 14500

Magazyn fabryczny wyrobów platerowanych, złotych, srebrnych i drogich kamieni J. K. Głaziewicza, Senatorska 10, poleca całkowite wyprawy od rs. 50, przyjmuje wszeikie reparacje i obstalunki, towary sprzedają się z gwarancją dobroci, ceny możliwie nizkie. 15840

Mężatka chce przyjąć dziecko do piersi. Szmulowizna, Wiosenna № 10, mieszkania № 2. 15803

Materace na sprężynach robię bardzo tanio. Tapicer. Wielka 39, m. 9. 15767

Modystka wykwalifikowana przyjmuje panie do nauki, wyucza dokładnie i tanio, opłata miesięczna, oraz kapelusze do roboty, najświeższe fasony. Grzybowska 32, m. 32, od 10 do 12-ej. 15829

Nagrody rs. 30. Z mieszkania № 6, domu № 15 przy ulicy Orlej, skradzione zostały w tych dniach: 1) Broszka okrągła, dwa rzędy perełek, przedzielonych brylancikami, w środku większa perła. 2) Kolczyk, w środku szafir, naokoło brylanciki. Za wykrycie kradzieży naznacza się powyższa nagroda. Na wzmiankowane kosztowności zwraca się uwagę pp. jubilerów i właścicieli lombardów z prośbą o zawiadomienie pod powyższym adresem, gdyby się kto z opisanemi kosztownościami zgłosił. 15642

Na garnuszek dziecko przyjmie mężatka, z rekomendacją osób znanych. Szmulowizna, ulica Wiosenna № 10, m. 3. Oferty w Kurjerze pod lit. Z. B. 1392r

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 15254

Pies czarny, rasy neufundlandskiej, z obrożą, do której była przywiązana wstążeczka czerwona, wabi się Hektor, zabłąkał się. Oeprowadzić proszę za nagrodą do magazynu Ch. Geber, Niecała № 9, lub dać znać telefonem № 162, do farbiarni parowej w Grochowie. 15719

Przechodząc rano we środę z Niecałej przez Bielańską na Tłomackie, zgubiony został zegarek złoty, emaljowany z raucikami, na srebrnym łańcuchu. Łaskawy znalazca zechce zwrócić: Tłomackie 3, mieszkania 14, za wynagrodzeniem. 15808

Potrzebne zdolne staniczarki i dziewczynki do nauki. Pracownia Zofji, ulica Wilcza № 18. 15547

Pracownia sukien i okryć damskich Zofji przyjmuje obstalunki, wykonywa podług najnowszych żurnali paryzkich. Ul. Wilcza № 18. 13693

Pończochy, skarpetki, dziecinne mocne, niewypierające się, tanie. Krucza 32, mieszkania 1. 14749

Pracownia Zofji. Wilcza № 18. 13694

Tapicer Konstanty Sekita, wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie, gotowe otomany, szeslongi. Ogrodowa 23. 14269

Ubieram kapelusze po 30 kop. Nowe-Miasto 29, m. 11. 1428r

Uczennica B. Hersego, przyjmuje suknie, okrycia, wykończa pięknie i niedrogo.—Zielna № 17, m. 18, 11-e piętro. 13705

Zgubioną na ulicy Hożej broszkę można odebrać za udowodnieniem własności i zwrotu kosztu ogłoszenia, od służącej Rozalji Przejezdnej, Zgoda № 1. 15727

Znaleziono zegarek, odebrać można w kantorze komisowym, ulica Nowo-Senatorska № 3. 15735

Ż) Woalki, od 15 kop. woalka i droższych wielki wybór. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 15853

Ż) Karbowanie, sukien, koronek. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12. 15853

Ż) Staniki trykotowe, najświeższe fasony francuzkie. „Manufaktura Krajowa,” Niecała 12. 15853

Żurnale najświeższe, najgustowniejszy krój sukien, M-me Henriette. Niecała 10, mieszkania 9. 15669

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Мая 1892 r.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).